NR. 355 (4285). Warszawa, ŚRODA 19 Listopada 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

7 Do dalszej walki! Do dalszej pracy! 7

Wybory do Senatu mają dzisiaj takie same znaczenie, jak wybory do Sejmu, Tym bardziej masowo, tym bardziej solidarnie Głosujcie na

Warszawa robotnicza

Na stosunkach w ruchu robotniczym stolicy zaważy więcej, niż się wielu ludziom dzisiaj wydaje,

ZDOBYCIE PRZEZ P. P. S. MANDATU DLA WIĘŹNIA BRZESKIEGO TOW. NORBERTA BARLICKIEGO

w połączeniu z katastrofą B. B. S. Wybory odbyte w tak niesłychanie ciężkich dla nas, a w tak niesłychanie łatwych dla B. B. S., warunkach, zadały ostateczny, śmiertelny cios legendzie, jakoby grupa p.p. Jaworowskiego i Praussowej reprezentowała w samej rzeczy proletarjat Warszawy, — ujawniły zarazem całą słuszność naszego twierdzenia, że „socjalizm" pod znakiem „sanacji" — to śmieszna, oszukańcza, niewykonalna praktycznie parodja, to wyparcie się nie tylko Partji, ale przedewszystkiem wyparcie się Idei.

Zwracamy się dzisiaj do tych PRAWDZIWYCH ROBOTNIKÓW, którzy pozostali dotąd w B. B. S., — nie do przywódców i nie do „bojówkarzy": tych dzieli od nas na zawsze KREW ROBOTNICZA; zwracamy się do robotników:

WRACAJCIE DO STAREJ PARTJI! WRACAJCIE DO SOCJALIZMU!

Widzicie teraz, dokąd Was zaprowadzono.

SOCJALIZM Was nie odpychał; Wyście sami od niego odeszli na lat parę, pociągnięci demagogją i kłamstwem.

WRACAJCIE!

ICH „MORALNOSC" CZY TAK WOLNO?

„Gazeta Polska" z dn. 20 września r.b.:

„Dn. 19 b. m. o godzinie 8 rano aresztowany został we Włocławku b. poseł P. P. S. (C.K.W.) Edward Bettman. Aresztowany b. poseł Bettman jest oskarżony o uchylanie się od spełnienia obowiązku służby wojskowej w czasie wojny polsko - bolszewickiej i t. d."

Tytuł notatki brzmi jaskrawiej:

„Aresztowanie byłego posła Bettmana za nadużycia wojskowe".

***

Depesza z dn. 16 listopada r .b. w „Robotniku":

„Wczoraj sąd wojskowy *umorzył* sprawę tow. Edwarda Bettmana, który został przed dwoma miesiącami uwięziony pod zarzutem... dezercji"...

Pocóż tu komentarze!..

NASI CZOŁOWI KANDYDACI DO SENATU

STEFAN KOPCIŃSKI
niezmordowany sekretarz generalny T. U. R., kandydat woj. łódzkiego.

Wielki proces polityczny

SPRAWA 14 WRZEŚNIA

JÓZEF DZIĘGIELEWSKI.

DR. JUSTYNA BUDZIŃSKA-TYLICKA.

EDMUND CHODYŃSKI.

Dzisiaj rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym stolicy

wielki proces polityczny

o demonstrację uliczną w Warszawie w dn. 14 września, odbytą po zakończonem zgromadzeniu ludowem *Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu* w Dolinie Szwajcarskiej.

Jako oskarżeni stają przed Sądem:

1) *Józef Dzięgielewski*, b. poseł na Sejm, działacz Pogotowia Bojowego P. P. S. w latach okupacji; PPS.;

2) *Edmund Chodyński*, b. poseł na Sejm; PPS.;

3) *Justyna Budzińska - Tylicka*, radna m. Warszawy, znana działaczka społeczna i pacyfistka o nazwisku europejskiem; działaczka PPS.;

4) *Ewaryst Chróściński*, działacz PPS.;

5) *Zygmunt Szulman*, działacz PPS; brat bojowca 1905 r.;

6) *Władysław Roguski*, działacz PPS.; działacz zawodowy;

7) *Jan Byliński*, działacz PPS.;

8) *Józef Kusiak*, działacz PPS.;

9) *Marjan Synowiecki*, działacz PPS.; redaktor *„Chłopskiej Prawdy"*;

10) *Antoni Ruszkiewicz*, działacz PPS.

Obronę wnoszą adw. adw. St. *Benkiel*, L. *Berenson*, J. *Dąbrowski*, *Gacki*, Z. *Graliński*, *Jarosz*, *Honigwill*, M. *Rudziński* E. *Śmiarowski*, J. *Stopnicki*, W. *Szumański*.

***

Towarzysze, siedzący na ławie oskarżonych, oskarżeni są o zorganizowanie

zbrojnego oporu

policji. Przewodniczy rozprawie wiceprezes Sądu p. **Neuman**; oskarża prokurator **Kawczak**.

OŚMIU WIĘŹNIÓW BRZESKICH ZOSTAŁO WYBRANYCH NA POSŁÓW DO SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ

1) **Norbert Barlicki.**
2) **Adam Ciołkosz.**
3) **Stanisław Dubois.**
4) **Herman Liberman.**

Wszyscy członkowie P. P S.

1) **Władysław Kiernik.**
2) **Wincenty Witos.**

Obydwaj członkowie P. S. L. „Piast".

Wojciech Korfanty z listy Katolickiego Bloku Ludowego w woj. śląskiem i **Włodzimierz Celewicz** — ukraiński narodowy demokrata („Undo").

BRZEŚĆ

PRZEWIEZIENIE WIĘŹNIÓW

Przewiezienie więźniów brzeskich do innych więzień ma nastąpić w **dniach najbliższych.** Mówimy, naturalnie, o tych więźniach, którzy w Brześciu pozostali po wywiezieniu b. posłów ukraińskich, p. **Kwiatkowskiego** i p. **Baćmagi.**

Dotychczas nie udzielono opinji publicznej odpowiedzi na pytanie, czy grozi więźniom pobyt w

więzieniu świętokrzyskiem.

***

Niezwłocznie po ukonstytuowaniu się nowego Sejmu będzie zgłoszony wniosek o

zwolnienie

więźniów, powołanych ponownie do Sejmu.

Jednocześnie omówiona będzie i przedstawiona opinji publicznej

sprawa Brześcia

w całej rozciągłości.

List czterech przyjaciół francuskich

W ciągu paru dni ostatnich bawili w Warszawie tow. tow. Leon JOUHAUX, wódz Generalnej Konfederacji Pracy i Jan LOCQUIN, prezes grupy parlamentarnej polsko - francuskiej, oraz ob. ob. Maurycy PALMADE, radykał, b. minister skarbu i Raul BRANDOU, b. prezes Rady Miejskiej Paryża.

Pobyt ich spowodował bezczelne ataki niektórych pism „sanacyjnych". Na ataki te odpowiadają oni listem następującym. *Red.*

„Pewne dzienniki zdziwiły się naszemu przyjazdowi do Polski i posunęły się nawet do krytyki naszego kroku. Na to możemy niezwłocznie odpowiedzieć, że NIC Z TEGO, CO INTERESUJE POLSKĘ NIE POWINNO BYĆ OBCEM NAM, TAK SAMO, JAK NIC Z TEGO, CO INTERESUJE FRANCJE, NIE POWINNO BYĆ OBOJĘTNEM DLA POLAKÓW.

Solidarność nie jest li tylko formułką, która wypisuje się w traktatach. Powinna ona być rzeczywistością, tętniącą życiem w sercach ludzkich i w duszach narodów.

Właśnie to nasze najgłębsze uczucie solidarności wobec Polski sprowadziło nas tutaj, jako przyjaciół szczerych i uważnych, przybyłych z całą serdecznością w odwiedziny do starych przyjaciół.

Chcieliśmy dowieść DEMOKRACJI POLSKIEJ, ROBOTNIKOM POLSKI, niezależnie od ich wyznania i pochodzenia narodowościowego, że przyjaźń francuska nie jest pustem słowem, że jest dla nas sprawą doniosłą, której należy dać żywe świadectwo.

Nasza obecność była dla DEMOKRACJI POLSKIEJ otuchą, bo służyła świadectwem, że NIE JEST ONA ODOSOBNIONA, że dokoła niej roztacza się sympatja braterska i czujna narodu, który pamięta.

A czyż dzieło pokoju, jak i dzieło przebudowy gospodarczej Europy, organizacji, niezbędnej szczególnie dla krajów odradzających się, nie powinno opierać się na uzgodnionej i wspólnej pracy narodów, zjednoczonych w nieustającym rozwoju swobód demokratycznych? W Europie, kóra wyszła z wojny, trwały pokój jest niemożliwy poza demokracja i pomimo niej. Oto nasze głębokie przeświadczenie!

A tym, którzy jeszcze się dziwić będą naszej podróży, ośmielamy się powiedzieć poprostu, przypominając sobie dzieje przeszłe, że przecież mamy jeszcze prawo zawołać: „Vive la Pologne" („Niech żyje Polska"!).

Znamy okresy, kiedy uważano za wielką roztropność, pozostawić Wasz naród własnemu losowi w chwili boleści. Wówczas znalazł się ktoś, co powiedział:

„TO, CO SIĘ DZIEJE NAD WISŁĄ, NIE POWINNO NIEPOKOIĆ TYCH, KTÓRZY MIESZKAJĄ NAD SEKWANĄ".

Działo się to w roku 1832. Generał SEBASTIANI, minister spraw zagranicznych Ludwika Filipa, wygłosił słynne zdanie: „L'ordre regne à Varsovie" (PORZĄDEK PANUJE W WARSZAWIE), — aby dać dowód swej OBOJĘTNOŚCI dla tych tragicznych wypadków, których terenem była właśnie Polska. Ten egoizm — jak wiecie — słusznie potępiony został przez MICKIEWICZA w jego „KSIĘGACH PIELGRZYMSTWA", i szczególnie, w jego wzruszającej apologji „miasta płonącego". My nie zapomnieliśmy o tem.

Głęboka solidarność, która łączy nasze dwa narody, opiera się w istocie swej na wspólnocie ideału politycznego i kultury duchowej.

Na przestrzeni wieków, w czasach dobrych i złych, tożsamość uczuć i dążeń, wspólnota szlachetnych poczynań, które składają się na wielkość i wspaniałość DEMOKRACJI — były właśnie temi więzami, które nas tak silnie do siebie przywiązały Ta wspólnota kultu PRAWA, WOLNOŚCI, BRATERSTWA, SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ, zrodziła między naszemi dwoma krajami wzajemne zaufanie, które nakłada na nas święty obowiązek unikania wszystkiego, co mogłoby wywołać między nami nieporozumienie. Szczerzy przyjaciele powinni mówić sobie prawdę i powinni się wspomagać.

Z naszego krótkiego pobytu w Warszawie unosimy większe jeszcze PRZYWIĄZANIE DO POLSKI odrodzonej przez ZWYCIESTWO WOLNOŚCI NAD UCISKIEM — ale powodowani naszą przyjaźnią wyrażamy życzenie, aby Polska pozostała wierna IDEAŁOM DEMOKRATYCZNYM, zgodnie ze swemi tradycjami i z tem, jaką my ją sobie zawsze wyobrażamy.

RAUL BRANDON
poseł Paryża,
LEON JOUHAUX
sekretarz C. G. T.
JAN LOCQUIN
poseł dep. Niévre
MAURYCY PALMADE
poseł dep. Charente

Siedemdziesiąt dwa dni więźniowie Brześcia nie opuszczają murów więziennych.

SIEDEMDZIESIĄT DWA DNI ICH RODZINY, ONI SAMI, ICH PRZYJACIELE PRZEŻYWAJĄ CODZIENNĄ TRAGEDJĘ. MILCZENIE TYCH, KTÓRZY MILCZĄ A MOGLIBY POMÓC JEST MILCZENIEM NIEWOLNIKÓW BEZ SUMIENIA.

WASZE „ZWYCIĘSTWO"

Więc Wy sądzicie, że TO jest zwycięstwo? Więc Wy sądzicie, że W TAKI SPOSÓB można pchnąć Polskę na nowe szlaki? Owszem. Odnieśliście tryumf „wyborczy". Macie te Wasze mandaty, przyznane na „odprawach" starostów i wojewodów. Macie Wasze uroczyste „zdobycie" okręgu Nowy Sącz po... zapobiegliwym „unieważnieniu" zawczasu WSZYSTKICH innych list z wyjątkiem sjonistów p. Thona; otrzymaliście 35.000 głosów w Łukowie podczas, gdy na „unieważnioną" siódemkę padło 56.000; macie „tryumf" — bez miary w okręgach północno - wschodnich i na Wołyniu; tam „braliście" wszyskie nieomal mandaty; widocznie samo istnienie Białorusinów w Polsce było jakimś dziwacznym, trwającym setki lat, nieporozumieniem historycznem.

Dziwni ludzie Wy jesteście! Oszałamia Was radosny wrzask Waszych „własnych" dziennikarzy, którym sami przecie wydajecie rozkazy, co i jak pisać powinni. Później ten wrzask zamówiony bierzecie za dobrą monetę, zapominając niewdzięcznie o WŁAŚCIWYCH twórcach Waszego „zwycięstwa": o panach starostach i o panach komendantach policji, o przepełnionych więzieniach i o „cudach" z urnami wyborczemi. o listach „unieważnionych" i o mężach zaufania, aresztowanych akuratnie w dniu głosowania i akuratnie na kilka godzin.... obliczania głosów. Wszak jedno z Waszych pism doszło do takiego stopnia cynizmu, że obwieściło dumnie o klęsce „Centrolewu" w... okręgach „unieważnionych".

Jakże dalecy jesteście od

PRAWDZIWEJ RZECZYWISTOŚCI POLSKIEJ;

jak Wy nie rozumiecie nic a nic WSPANIAŁEJ ODWAGI CYWILNEJ robotnika, co, ryzykując pracą w okresie masowego bezrobocia. idzie na propagandę pepesową; jak Wy nie rozumiecie OFIARNOŚCI chłopa, który W TAKICH WARUNKACH bierze na siebie rolę meża zaufania „siódemki". jak Wy nie rozumiecie CHARAKTERU urzędnika, który się jednak — pomimo wszystko — nie ugiął. I czy doprawdy nie przyszło Wam do głowy, że te 56.000 głosów „unieważnionych" w Łukowie — to straszliwa moc zawziętości i nieprzejednania, o ileż mocniejsza od Waszych ochranianych i pielęgnowanych misternie 35.000? Wszak WARTOŚĆ głosów, oddanych na Was, a WARTOŚĆ głosów, oddanych na ZWIĄZEK OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU — to są WARTOŚCI ZUPEŁNIE NIEWSPÓŁMIERNE pod względem ukrytych sił czynnych, pod względem ideowym i moralnym, pod względem ofiarności i gotowości do ofiary.

Dlatego sceptycznie spoglądam na Wasze „zwycięstwo". Osnową jego jest PIASEK. Na takie „zwycięstwa" chorowały zawsze wszelakie „bonapartyzmy" świata.

***

My patrzymy w jutro z podniesionem czołem.

BYŁY.

Do wszystkich organizacji partyjnych!

DO PEŁNOMOCNIKÓW I MĘŻÓW ZAUFANIA ZWIĄZKU OBRONY PRAWA I WOLNOSCI LUDU!

DO TOWARZYSZY I OBYWATELI!

BACZNOŚĆ! SPEŁNIJCIE WASZ OBOWIĄZEK!

Zbierzcie skrzętnie wszystkie wypadki

NADUŻYĆ WYBORCZYCH,

dokonanych w Waszej mieiscowości w dniu 16 listopada; sporządźcie

PROTOKUŁY

z faktów niewątpliwie bezspornych.

Protokuły przyślijcie W DRODZE ORGANIZACYJNEJ do

CENTRALNYCH WŁADZ

tego stronnictwa, do którego należycie, albo do

REDAKCJI

dzienników socjalistycznych, dzienników Narodowej Partji Robotniczej, tygodników stronnictw ludowych.

Zwróćcie szczególną uwagę na fakty:

1) ARESZTOWANIA LUB PRZYMUSOWEGO USUWANIA MĘŻÓW ZAUFANIA Z LOKALÓW OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH W TOKU GŁOSOWANIA, WZGLĘDNIE W TOKU OBLICZANIA GŁOSÓW;

2) ARESZTOWANIA MĘŻÓW ZAUFANIA I CZŁONKÓW OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH W PRZEDEDNIU GŁOSOWANIA;

3) JAWNEGO GŁOSOWANIA;

4) AGITACJI W POBLIŻU LOKALI OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH;

5) AGITACJI NA RZECZ B. B. ZA POŚREDNICTWEM POLICJI I URZĘDNIKÓW ADMINISTRACYJNYCH;

Pamiętajcie, że ta Wasza praca będzie miała OGROMNE ZNACZENIE.

Wykonajcie ją szybko, sprężyście i — nadewszystko ŚCIŚLE.

Po wyborach niedzielnych

POSŁOWIE P. S. L. „WYZWOLENIE", WYBRANI DO SEJMU WEDŁUG DANYCH DOTYCHCZASOWYCH

Z LISTY PAŃSTWOWEJ.

1) **Maksymiljan Malinowski** — Prezes P. S. L. „Wyzwolenie".

2) **Michał Róg** — b. wice-marszałek. Sejmu.

Z OKRĘGÓW.

3) **Jan Nosek** — b. poseł, prawnik.

4) **Piotr Koczara** — rolnik, b. poseł.

5) **Józef Białoskórski** — wójt.

6) **Stanisław Kuliński** — rolnik.

7) **Franciszek Rogowski** — rolnik, b. poseł.

8) **Henryk Wyrzykowski** — b. poseł.

9) **Antoni Langier** — literat, b. poseł.

10) **Adam Bardziński** — rolnik.

11) **Stanisław Araszkiewicz** — prawnik.

12) **Bolesław Babski** — prawnik.

13) **Aleksander Bogusławski** — samorządowiec, b. poseł.

14) **Błażej Dzikowski** — rolnik, b. poseł.

15) **Szczepan Fidelus** — rolnik.

CZĘSCIOWE ZESTAWIENIE CYFR

ORĘGI: WARSZAWA PODM., PŁOCK, WŁOCŁAWEK, CZĘSTOCHOWA, PIOTRKÓW, RADOM, KIELCE, ŁUKÓW, KRASNYSTAW.

Z niektórych okręgów wyborczych, wymienionych w tytule tej notatki, otrzymaliśmy

zestawienie cyfrowe

głosów, oddanych na B. B. W. R. i na Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu. Chodzi tu o **województwa centralne**. Oto cyfry:

1) **OKRĘG NR. 2 — WARSZAWA-PODM. B. B. W. R.** — 69,071 gł.; **Z. O. P. i W. L.** — 35,816 gł.;

2) **OKRĘG NR. 9 — PŁOCK B. B. W. R.** — 42,174 gł.; **Z. O. P. i W. L.** — 63,237 gł.;

3) **OKRĘG NR. 10 — WŁOCŁAWEK. B. B. W. R.** — 41,694 gł.; **Z. O. P. i W. L.** — 53,076 gł.;

4) **OKRĘG NR. 17—CZĘSTOCHOWA B. B. W. R.** — 70,000 gł.; **Z. O. P. i W. L.** — 53,000 gł.;

5) **OKRĘG NR. 18 — PIOTRKÓW B. B. W. R.** — 48,886 gł.; **Z. O. P .i W. L.** — 39,965 gł.;

6) **OKRĘG NR. 19 — RADOM. B. B. W. R.** — 74,972 gł.; **Z. O. P. i W. L.** — 45,338 gł.;

7) **OKRĘG NR. 20 — KIELCE. B. B. W. R.** — 54,061 gł.; **Z. O. P. i W. L.** — 62,598 gł.;

8) **OKRĘG NR. 24 — ŁUKÓW. B. B. W. R.** — 35,126 gł.; **Z. O. P. i W. L.** — 55,680 gł. (uniew.);

9) **OKRĘG NR. 28 — KRASNYSTAW. B. B. W. R.** — 56,760 gł.; **Z. O. P. i W. L.** — 66,129 gł.

Razem w **dziewięciu** okręgach wymienionych

B. B. W. R. uzyskał — 492,741 gł.

Z. O. P. i W. L. — 475,039 gł.

WOBEC „UNIEWAŻNIENIA"

LISTY ZW. OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU W OKRĘGU KRAKÓW-POWIAT

Według ostatnich wiadomości liczba głosów, oddanych w okręgu

Nr. 42

(Kraków pow. Trzebinia, Oświęcim, Olkusz, Miechów) na „unieważnioną" listę **Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu** wynosi

przeszło 86.000.

W ten sposób **dwóch** członków Komisji p. **Matakiewicza** uniemożliwiło 86.000 obywatelek i obywateli wyrażenie swojej woli istotnej.

Film propagandystyczny czyli tajemnica zwycięstwa „jedynki"

W kinoteatrach warszawskich wyświetlają obecnie film propagandystyczny, mający na celu zjednywanie zwolenników dla „sanacji".

Pomysłowy autor obrazu stracił widocznie zaufanie do ludzi, co wnioskować można z tego, że bohaterami swoimi, a zarazem agitatorami na rzecz św. Jedynki mianował zwierzęta.

Siedzimy tedy w ciemnej sali wpatrzeni w ekran. Na płótnie pojawia się kogut... Kogut, jak tysiące innych kogutów... Nic osobliwego... Obraz nie jest dźwiękowcem, więc piania nie słychać. Natomiast widać, jak kur przestępuje z nogi na nogę, łypie białkami oczu, niczem murzyn, i ogląda się na wszystkie strony... Widz domyśla się, że kogut ma zapewne jakieś złe, albo zgoła antypaństwowe zamiary. I rzeczywiście, szalony ten kogut, w przekonaniu, że nikt go nie podpatruje, zaczyna czynić wysiłki, aby znieść jajko. Publiczność śmieje się z naiwności sanacyjnego koguta, który snać przejął się sanacyjną zasadą, że dla chcącego nic trudnego. Ale rychło wesoły nastrój ustępuje nastrojowi poważnemu, kiedy kogut po kilku wysiłkach rzeczywiście znosi jajko. Kogut jest dumny ze swego wyczynu, publiczność jest dumna z koguta, a jajko, chcąc dorównać swemu zboczonemu ojcu, zaczyna rosnąć w oczach zdumionej publiczności i z jaja kurzego staje się jajem strusiem.

Napis objaśniający głosi, ile jaj wywieziono z Polski za rządów partyjników w roku 1925 i ile jaj w roku 1930 pod rządami „sanacji", kiedy to nawet koguty biorą udział w wyścigu pracy narówni z kurami.

Dalsze dzieje cudotwórczego koguta są zakonspirowane. Znika on nagle ze sceny, ustępując miejsca świni.

Świnia, jak świnia... Jak tysiące innych świń chrząka i merda ogonkiem... Napis na ekranie tłumaczy publiczności, że jest to podobizna świni w jej latach młodości górnej i chmurnej, świni z 1925 roku.

Po chwili jest na ekranie ta sama świnia, ale już znacznie większa, utuczona, o zaokrąglonych kształtach. Jest to obraz świni z roku 1930.

Publiczność domyśla się, że pod rządami „sanacji" świnie utuczyły się, jest zadowolona z siebie i ze świń i wali hurmem do urn, aby głosować na „jedynkę", pod której rządami świniom tak dobrze się powodzi.

x. y. z.

TELEFONY Z LITERĄ E

DOSTANĄ AUTOMATY OD NIEDZIELI

W najbliższą niedzielę przyłączona będzie dalsza serja telefonów automatycznych, oznaczonych literą E. Jest ich ogółem 1,400. Pozostałe telefony, w liczbie 2,000 przyłączone będą do centrali automatycznej w ciągu grudnia.

Budowa drugiej części stacji telefonów automatycznych przy ulicy Pięknej posuwa się ogromnie szybko naprzód i jeszcze nadchodzącej wiosny będzie uruchomiona.

Przegląd literacki

DROGOWSKAZ W NASZEJ PRACY

TOM PIERWSZY WYDAWNICTW T. U. R. W KRAKOWIE

Gdy porównamy działalność polskich organizacyj socjalistycznych przed wojną z ich działalnością obecną. to już na pierwszy rzut oka zwróci naszą uwagę jeden rys charakterystyczny.

Oto przed wojną **Socjalizm Polski** skupiony w b. królestwie kongresowem w Polskiej Partji Socjalistycznej, w b. zaborze austrjackim w PPSD Galicji i Śląska, rozrzucony ponadto po szerokim świecie falą emigracji politycznej, pozbawiony na największym obszarze ziem polskich, znajdujących się pod panowaniem rosyjskiem, jakiejkolwiek możności swobodnej pracy i swobodnego rozwoju — potrafił — pomimo wszystko zorganizować i utrzymać przy życiu cały szereg ognisk **twórczej myśli socjalistycznej.** Wspaniałemi dokumentami tej epoki, obok legendarnej już dzisiaj działalności Organizacji Bojowej PPS, obok wspaniałej akcji masowej PPSD Galicji i Śląska, są i pozostaną **książki, broszury i wydawnictwa perjodyczne** ukazujące się nieprzerwanie przez lata całe, czy to za kordonem, staraniem ZZSP. (związek zagraniczny socjalistów polskich) czy to konspiracyjne w b. Kongresówce staraniem PPS., czy też w b. Galicji staraniem PPSD. Galicji i Śląska.

Z jakimż podziwem, a zarazem i dumą bierzemy dzisiaj do ręki te relikwie polskiego ruchu socjalistycznego. Z jaką czcią myślimy o partyjnych „redaktorach" i drukarniach z tych czasów, oraz o legjonie ich, często bezimiennych, współpracowników, kolporterów „bibuły", „techników" od „granicy", specjalistów od tworzenia z niczego konspiracyjnych drukarń i magazynów... Przecież w tych warunkach wydanie jednej broszury przedstawiało nieraz większe trudności niż dzisiaj prowadzenie dużego pisma codziennego. A pomimo to jakże bogatą jest bibljografja polskiej literatury socjalistycznej lat przedwojennych.

Gdy z tym pełnym rozmachu, tętniącym życiem, ruchem wydawniczym polskich organizacyj socjalistycznych przed wojną, porównamy obecny nasz ruch wydawniczy, to porównanie to wyjdzie stanowczo na niekorzyść chwili obecnej. Prawda, że mamy dzisiaj cztery duże pisma codzienne wydawane przez PPS w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Katowicach, prawda. że rozporządzamy kilkunastu tygodnikami i dwutygodnikami socjalistycznemi, prawda, że współdziała z prasą socjalistyczną kilka poważnych organów związków zawodowych ale **brak nam wydawnictw teoretycznych,** pogłębiających uświadomienie socjalistyczne mas, zapładniających myśl oświetlających **nowe problemy** stające przed socjalizmem, w związku z powojennym kryzysem świata kapitalistycznego.

Sto przyczyn złożyło się na to, że jest właśnie tak a nie inaczej. Sto razy będzie miał rację ten, kto wskaże na ogromny kawał roboty praktycznej, dokonanej przez Partię w krótkich i ciężkich latach niepodległości. Nie zwalnia nas to jednak — mojem zdaniem — ani trochę od troski o zapuszczenie naszego pługa socjalistycznego **o parę cali głębiej w rolę.** O ileż bujniej obrodzi ona...

Pojawienie się każdej nowej książki uczącej z socjalistycznego punktu widzenia o zagadnieniach społecznych, gospodarczych, czy politycznych jest w Polsce wydarzeniem dnia. Niestety nie dnia codziennego, ale wielkiego i rzadkiego świata. Mało tych świąt, co jakiś czas sprawia je nam tow. **Marjan Porczak.** niestrudzony pracownik na niwie popularnego opracowywania problemów politycznych i społecznych, wzbogacający nasz księgozbiór książkami o nieprzeciętnej wartości, mogącemi być przykładem sumienności i pracowitości autorskiej. Nie o nich jednak chcę mówić. Obecnie święto takie sprawił polskiemu obozowi socjalistycznemu **Oddział Krakowski Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego,** wydając pracę zbiorową towarzyszów: **Leona Wasilewskiego, Oskara Langego. Ludwika Winteroka, Władysława Malinowskiego, Feliksa Grossa, Jana Topińskiego i Bronisława Wertheima** p. t.: **„SOCJALIZM — ZARYS BIBLJOGRAFICZNY i METODOLOGICZNY".**

Dla każdego inteligentnego człowieka, będzie książka niniejsza bezcennym drogowskazem zarówno w dziedzinie teorji socjalizmu jak i we wszystkich zagadnieniach związanych z ruchem robotniczym.

W szeregu rozdziałów, z których każdy poprzedzony jest zwartym, nieraz po mistrzowsku **treściwym** wstępem metodologicznym, — znajdujemy wyczerpującą bibljografję danego przedmiotu, to znaczy dowiadujemy się jacy autorowie swoi i obcy, zajmowali się daną sprawą, przyczem najwybitniejsze dzieła streszczone są stylem telegraficznym, nieraz w paru zdaniach, niemniej w sposób pozwalający się czytelnikowi zorjentować, czy temat który go interesuje został w danem dziele omówiony, oraz jaka jest postawa autora wobec omawianej sprawy. Streszczenia te mają jedynie **orjentować, są drogowskazami;** mówiąc: tu dowiesz się co marxizm sądzi o zagadnieniach prawa. Tu dowiesz się jaka jest różnica między bolszewizmem a socjalizmem. Jaki jest stosunek socjalizmu do religji. Czego żąda socjalizm od szkoły. Gdzie jest nasze zapatrywanie na armję i t. d. i t. d.

Nie są to streszczenia, które mogą (chociaż nie powinny) zastępować przeczytanie jakiejś książki, ale—jak powiedziałem — są to jedynie **drogowskazy.** Wskazują, gdzie, w której książce, który autor omawia problem zaciekawiający nas. Podobnie drogowskazy na skrzyżowaniu dróg nie mówią nam nic o miastach ku którym wskazują drogę. **Wystarczy, że ją wskazują.** Któryż człowiek nie zna ich wymowy? Chyba gnuśny wałkoń przemyślający jedynie o tem, by rozpakować tłusty tłumok i zwalić się w cieniu, na murawę — do snu. Wędrowiec nie wypoczywa pod drogowskazem. Przypomina on mu bowiem cel, którym jest — **droga. DALSZA DROGA.** Droga naprzód.

Taki sam niepokój wzbudza w czytelniku książka, którą wydał krakowski oddział TUR. Drogowskaz ten wskazuje tyle jeszcze miast nieznanych, tyle jeszcze dróg nieprzemierzonych, tyle ścieżek, któremi niestrudzona myśl ludzka przedziera się ku prawdzie i ku lepszej przyszłości — że — jakże tu odpoczywać?

Wiesław Wohnaut

ŁÓDZKI SAMORZĄD MA BYĆ ROZWIĄZANY

Prasa łódzka donosi, że w ciągu najbliższych dni mają być rozwiązane rada miejska i magistrat m. Łodzi, posiadające jak wiadomo większość socjalistyczną.

Komisarzem rządowym ma zostać starosta łódzki, p. Aleksy Rżewski.

P. Rżewski ma sprawować urząd komisarza do czasu ukonstytuowania się nowych władz miejskich.

Kadencja samorządu łódzkiego kończy się 24 listopada r. b.

Wybory do nowych władz miejskich winny być rozpisane przez władze nadzorcze w takim terminie, aby nowa rada miejska mogła rozpocząć urzędowanie z chwilą zakończenia kadencji poprzedniej rady.

Władze nadzorcze nie uczyniły tego.

USTAWY POŻYCZKOWE W SEJMIE

(Press) Ministerjum Skarbu prześle w najbliższym czasie kancelarji sejmowej projekty ustaw pożyczkowych w związku z podpisaną w dniu 17 b. m. umową o pożyczce zapałczanej. Będą to dwa projekty ustaw: **kontraktu dzierżawnego między Rządem a szwedzkim trustem zapałczanym** o wydzierżawienie **państwowego monopolu zapałczanego** na dalszych lat 20, oraz ustawa **o zaciągnięciu przez Rząd pożyczki.** Z uwagi na to, że wpłacenie efektywne sumy pożyczkowej zależne jest od uchwalenia obu ustaw przez ciała prawodawcze, należy przewidywać, że Rządowi zależeć będzie na tem, aby nowo wybrany Sejm przystąpił wkrótce do obrad nad temi projektami.

NABYTEK

(Press) Dowiadujemy się, że wybrany z listy Nr. 18 w Warszawie rabin **Lewin**, reprezentujący żydowskie sfery ortodoksyjne, zgłosił akces do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i wstąpi prawdopodobnie do klubu sejmowego BBWR.

FAŁSZYWE „SIÓDEMKI" KOLPORTOWANE W LOKALU KOMISJI WYBORCZEJ

Podczas wyborów do Sejmu w osadzie **Orany**, w lokalu Komisji Wyborczej, rozłożone były na stole numerki list 1, 4 i 7. Zarówno „czwórki", jak i „siódemki" na odwrotnej stronie miały nadruk. Czwórka — lista Stronnictwa Narodowego, „siódemka" — „Zw. Obrony Prawa i Wolności Ludu".

Przy stole „urzędował" gajowy **Czernulewicz**, z opaską B. B. W. R. na ręku.

Każdemu wyborcy, który przyszedł do Komisji oddać głos — Czernulewicz proponował „jedynkę" — a w razie odmowy podawał — fałszywą „czwórkę" lub „siódemkę" — z napisem na odwrocie.

Dopiero na kategoryczne żądanie członka Komisji p. Matejmasa, przewodniczący polecił policji usunięcie agitatora B. B., oraz nakazał zabrać rozłożone na stole numerki.

Przeciwko Czernulewiczowi wytoczona zostaje sprawa o fałszowanie wyborów.

KWIATKI Z UBIEGŁEJ NIEDZIELI

AGITACJA WÓJTA ZA „1" W KOLEJCE WYBORCÓW

W gminie **Wilanów** pod Warszawą— do stojących w kolejce wyborców przemawiali wójt i sekretarz gminy w sposób następujący: „Pamiętajcie, że stoicie przed decydującą chwilą, w której każdy z was powinien z jedynką w ręku podejść do urny".

Udającym się do lokalu wyborczego — wydzierano przemocą numerki, wciskając jedynki.

„Warszawa zamieni się w gruzy"

Donoszą nam, iż na przedmieściach Warszawy przedstawiciele „jedynki" w ten sposób prowadzili agitację wśród różnych strachliwych i nieuświadomionych ludzi, że opowiadali, iż... jeśli lista B. B. nie otrzyma większości, to... „Warszawa zamieni się w kupę gruzów".

„Cuda" w urnie wyborcze

Jeden z członków Komisji Wyborczej na ul. Ostroroga opowiada nam, w jaki sposób przeprowadzano głosowanie w tej Komisji:

Otóż nazwisk wyborców nie sprawdzano na dwuch listach, jak należało robić, ale głosowano w dwuch kolejkach jednocześnie, wykreślając każde nazwisko tylko w jednej liście w taki sposób, iż istniała możność nadużyć.

I rzeczywiście, chociaż — według nazwisk na listach — głosowało **1425** osób, to w urnie znalazło się... **1434** kopert z numerkami!

Teorja „ilościowa" prof. Krzyżanowskiego, A POLSKI KRYZYS GOSPODARCZY

I.

Kwestją **ilości** pieniądza winna się zająć opinja publiczna. Nie można tej sprawy wyłącznie zostawić czy to Rządowi, czy to Bankowi Polskiemu. **Obojętność w tym kierunku jest tak powszechna,** że nawet reprezentacje najbliżej interesowanych sfer gospodarczych, jak np. Izby handlowe, rolnicze, gremja kupieckie, banki komunalne, kasy oszczędności, a nawet „Lewiatan" nie zabierają głosu w tej sprawie.

A jest to kwestja, od której trafnego rozwiązania zależy byt ludności i Państwa, zależy — w dzisiejszym czasie przełomowym i w dzisiejszych warunkach politycznych i gospodarczych — **ratunek przed bolszewizmem.** Natomiast nie uratuje przed bolszewizmem Państwa, sfer gospodarczych i wogóle ludności **nawet najsilniejsza dyktatura** — obojętne, jaką formę przybiera w danym kraju. **Ona się pierwej, czy później załamie** i przyjdzie bolszewizm, jeżeli nie uregulujemy na czas stosunków gospodarczych. **Nie ustrój polityczny, nie demokracja, nie sejmowładztwo, nie Konstytucja odpowiedzialne są za katastrofalne stosunki bytowania ludności,** lecz winne są stosunki gospodarcze, w czem kwestja **ilości** wpuszczonego do gospodarstwa pieniądza papierowego odgrywa **decydującą** rolę.

Objawem widocznym **chorych** stosunków jest **niemożność bytowania szerokich sfer ludności, niemożność pokrycia niezbędnych potrzeb, dla Państwa i dla samorządów, mimo, że towary służące do tego celu istnieją i mogą być jeszcze w większej ilości wytwarzane.**

Jest — i możliwą jest jeszcze większa produkcja — nie ma jednak konsumcji (spożycia).

Brak konsumcji wywołuje zastój w produkcji. Ci, którzy sprzedają pracę, narzekają na bezrobocie i niskie płace, a ci, którzy sprzedają towary — o ile nie są uprzywilejowani przy pomocy karteli lub ceł — narzekają na brak odbiorców i niskie ceny.

Powiadają: **Jest kryzys światowy,** i niema na to rady. **Takie stanowisko defetystyczne jest niebezpieczne.** Musi być rada, trzeba tylko jej szukać **Kryzys światowy znaczy tylko tyle, że jest kryzys w każdym kraju.** Przyczyna kryzysu jednak nie wszędzie jest ta sama. **Inną jest np. przyczyna bezrobocia w kraju uprzemysłowionym,** w kraju, który pracował na eksport, i który wewnątrz nie potrzebuje ani odbudowy ani rozbudowy, a **inną jest przyczyna w kraju takim, jak Polska,** która jest krajem rolniczym, mało uprzemysłowionym, i **która ma wewnątrz tyle do odbudowania i rozbudowania, że może nie tylko zatrudnić bezrobotnych, ale nadto powiększyć znacznie ilość robotników.** Przecież nie co innego — tylko zatrudnienie przy odbudowie wewnątrz kraju umożliwiło Francji nie tylko zatrudnienie własnych, ale nadto powołanie obcych robotników.

Zacznijmy odbudowę wewnętrzną, a przekonamy się, że potrafimy zatrudnić wielkie masy robotników, producenci nie będą narzekać na brak odbiorców, rolnicy na niskie ceny, a wpływy budżetowe Państwa i samorządów będą, **nawet przy zniżonych stawkach podatkowych,** obfite tak, że będzie można zwiększyć wydatki rzeczowe i osobowe budżetów Państwa i samorządów. **Nie będzie potrzeba robić oszczędności na płacach urzedników i redukować personel ze szkodą dla sprawności urzędowania.**

Na taką odbudowę wewnętrzną potrzebne są **pieniądze, pieniądze, pieniądze,** czyli potrzebna bardzo wielka ilość pieniędzy. **O tem, jak te pieniądze dostać, trzeba pomyśleć** i nie przesądzać sprawy z góry i **wykluczać możliwości** powiększenia ilości pieniędzy, przestrzegając przytem stałości waluty.

W tym kierunku winna iść polityka rządowa i Banku Polskiego. Nie wystarczy zadowolnić się stałością banknotu. Stałość banknotu jest koniecznością, ale konieczną jest także **wielka ilość pieniędzy.** Stałość waluty i mała ilość pieniędzy, — to nie jest żadna sztuka i żadne dobrodziejstwo. Tak samo słyszymy ciągle kazania **o równowadze** budżetu Państwa.

W każdem gospodarstwie równowaga budżetowa jest cnotą. Można jednak mimo utrzymania swego budżetu w równowadze być pożałowania godnym dziadem i nieszczęśliwym człowiekiem. **Powietrze jest konieczne dla utrzymania człowieka przy życiu, ale z samego powietrza żyć nie można.**

Stałość waluty i równowaga budżetowa są to cnoty, które konieczne są dla bytu Państwa i ludności, jednakowoż z samej stałości waluty i równowagi budżetowej ani Państwo, ani ludność żyć nie może.

Potrzebna jest jeszcze wielka ilość pieniędzy.

W dotychczasowych artykułach dowodzę nieustannie, **że trzeba dać Państwu pieniądze na inwestycje publiczne.** Może to się stać, czy to w formie pieniędzy skarbowych, czy też długu Skarbu Państwa w Banku Polskim. Wskazywałem na to, że to się stało przedewszystkiem tam, gdzie trzeba było pokryć wydatki na odbudowę wewnętrzną, czy na wydatki związane z utworzeniem nowego Państwa. **Stało się to prawie w każdym kraju Europy. Wskazałem przedewszystkiem na Francję,** gdzie na przeszło 70 miljardów franków, będących w obiegu, bardzo znaczna część przypada na dług Państwa w Banku emisyjnym francuskim na cele odbudowy kraju, zniszczonego najazdem nieprzyjacielskim.

Niestety, w Polsce z powodu zrealizowania mylnej i szkodliwej teorji „ilościowej", której zwolennikiem jest prof. **Krzyżanowski, doradca ekonomiczny Rządu „pomajowego", wycofano pieniądze skarbowe, a nadto zamiast powiększyć** dług skarbowy w Banku Polskim i wyciągnąć stamtąd banknoty dla powiększenia obiegu, **to skarb przeciwnie wyciągał banknoty z obiegu i zamrażał w Banku Polskim.** Dowodem — dekret stabilizacyjny z października 1927.

W ten sposób zrealizował prof. **Krzyżanowski** swoją teorję ilościową". Zdaniem p. profesora przez zmniejszenie ilości pieniędzy, zmniejsza się siła kupna i powoduje to zniżkę cen towarów.

Dr. DANIEL GROSS.

Komisja przygotowawcza Konferencji Rozbrojeniowej

PRZYGOTOWUJE TEKST PROJEKTU KONWENCJI

Paryż, 18 listopada. (PAT). Korespondent Havasa w Genewie donosi, iż na dzisiejszem posiedzeniu komisji przygotowawczej Konferencji Rozbrojeniowej na propozycję **Politisa** uchwalono **tymczasowy tekst artykułu 1-go projektu konwencji,** w myśl którego państwa zgadzają się ograniczyć i o ile możności, zmniejszyć zbrojenia morskie. Pomimo interwencji **Massigli'ego** i delegata **Hiszpanji,** komisja uchwaliła 11-tu głosami przeciwko głosowi delegata polskiego, przy 12 wstrzymujących się od głosowania, **poprawkę sowiecką wprowadzającą do wyżej wspomnianego artykułu zobowiązanie zmniejszenia zbrojeń jednocześnie z ich ograniczeniem.** Niemniej jednak w drugiem głosowaniu komisja wprowadziła do tego artykułu zastrzeżenie na korzyść państw rozporządzających dotychczas flotą drugorzędną.

Strajk powszechny w Hiszpanji rozszerza się

Barcelona, 18 listopada. (PAT). — Strajk rozszerzył się na przedsiębiorstwa tramwajowe, autobusowe, na taksówkii drukarnie dzienników. Cele strajku mają charakter wyłącznie zawodowy.

Spokój warunkiem rozwoju Chin

OŚWIADCZENIE PRZYWÓDCY MUKDENISTÓW

Nankin, 18 listopada. (PAT). Przywódca mukdenistów **Czang - Sue - Lang,** który prowadzi od kilku dni narady z prezydentem **Czang - Kai - Szekiem,** oświadczył co następuje: — Zgodziliśmy się na utrzymanie za wszelką cenę pokoju, który po upływie 5 do 10 lat przyczyni się do wspaniałego rozwoju Chin.

O niepodległość Gruzji

Genewa, 18 listopada. (PAT). Szwajcarska Ag. Tel. Międzynarodowe Biuro Pokoju w Genewie wystosowało do Litwinowa list, zawierający prośbę, aby Rosja sowiecka uznała niepodległość Gruzji. List ten podpisany przez prezydenta Biura, belgijskiego senatora Lafontaine'a.

***

Znów krwawe starcie robotników z policją w Indjach

Patna, 18 listopada. (PAT). W Muzzaffarpur (Indje) tłum, wzburzony zachowaniem się policji, która usiłowała rozproszyć niedozwolony pochód, zaatakował policjantów, raniąc kilkunastu z pośród nich. Policja zmuszona była do użycia broni palnej, trzech manifestantów zostało ranionych. Aresztowano 27 osób. Spokój został przywrócony.

Straszną pomyłka lekarza

SPOWODOWAŁA ŚMIERĆ 16 DZIECI

Medellin (Columbia), 18 listopada. (PAT). W jednej z tutejszych klinik na skutek omyłki, przypisywanej pewnemu młodemu lekarzowi, zmarło 16 dzieci po zastrzyknięciu im szczepionki toksynowej dyfterytu, zamiast szczepionki antytoksynowej. Do kliniki zawezwana została policja celem uniemożliwienia rodzicom wtargnięcia tam siłą. Na miejsce przybyło dwuch najwybitniejszych lekarzy w nadziei ocalenia pozostałych przy życiu 35 dzieci, którym zastrzyknięto tę samą szczepionkę. Lekarz, który popełnił tę tragiczną omyłkę, oszalał.

PRZEGLĄD PRASY

WYBORY.

Prasa sanacyjna, omawiając wynik wyborów, ukrywa oczywiście najważniejszy „czynnik", który pomógł „jedynce" do zwycięstwa: oszustwa wyborcze. Toteż wszystkie rozważania powyborcze tej prasy nie mają żadnej wartości, ponieważ opierają się na kłamstwie, jakoby wybory były wyrazem swobodnej woli mieszkańców. Nie będziemy tedy polemizowali z artykułami pism sanacyjnych, lecz przytoczymy tylko kilka szczegółów charakterystycznych z powodzi gadulstwa tych pism.

Lęk przed własnem zwycięstwem.

Jest rzeczą znamienną, że prasa sanacyjna sama „tuszuje" zwycięstwo „jedynki". Stara się zapomnieć o zwycięstwie, uzyskanem tak haniebnemi środkami. Pisze więc **„Express Poranny"** pod adresem posłów „jedynkowych", by się jęli „ciężkiej, mozolnej pracy nad usunięciem wszelkiego zła, nad poprawieniem dobrobytu ludności, nad umocnieniem Rzplitej", by poraz drugi nie zasłużyli na zarzut Piłsudskiego, że jego praca ma wystarczyć i uwolnić jego zwolenników od wysiłku. Biedny obóz sanacyjny! Jeszcze nie otrząsnął się ze zwycięstwa, a już drży ze strachu przed odpowiedzialnością, jaką wziął na siebie!

Tak samo **„Kurjer Poranny"** pisze o „ciężkiej i poważnej odpowiedzialności" nowej większości parlamentarnej i apeluje do opozycji, by walczyła inteligencją i rozumem, a nie pięścią i pasją. Rada dobra, ale pod fałszywym skierowana adresem, gdyż pięść i pasja należą do arsenału środków „jedynki".

Cenne wyznania.

„Kurjer Poranny" przyznaje, że były nadużycia wyborcze i, aby je uzasadnić, sięga aż po... Jana Jakóba Rousseau, który powiedział, że gdy idzie o zbawienie ojczyzny, powstrzymywanie „świętej mocy ustaw" jest usprawiedliwione.

Wiemy tedy, że w wyborach obecnych szło o zbawienie ojczyzny dla... „jedynki".

Tenże „Kurjer" jakoteż **„Przegląd Wieczorny"** piszą o „harmonijnej współpracy" nowej większości z rządem w przeciągu 5 lat. Gdzież więc podziała się nagląca sprawa zmiany Konstytucji, bez której to zmiany — jak codziennie zapewniała sanacja — niemasz rozwoju kraju, ani naprawy gospodarczej?!

Wybory a pożyczka.

Wczoraj ukazała się wiadomość o pożyczce zapałczanej, podpisanej przez Rząd. „Kurjer Poranny", komentując ten fakt, oświadcza, że pożyczka była już dokonana przed wyborami, że jednak Rząd nie chciał jej ujawnić, by nie mówiono, że Rząd chce wyzyskać tę sprawę dla siebie w celach wyborczych.

Ale oto drugi organ sanacyjny **„Czerwoniak"** wyzyskuje sprawę pożyczki dla demagogji powyborczej i twierdzi, że dopiero po zwycięstwie „jedynki", ale już na drugi dzień, „zapukał do bram Polski" kredyt zagraniczny.

Jak blagować, to już po „sanacyjnemu", po „czerwoniacku"!...

„Nasze za grobem zwycięstwo"...

„Przedświt" poraz pierwszy zdobył się na słowo prawdy i bez ogródek przyznaje się do klęski B. B. S. Pomstuje na „przerażającą obojętność" robotników do renegatów socjalizmu; skarży się na własnych ludzi, którzy woleli głosować na listę Piłsudskiego, niż na listę jego lokajów; naiwnie wyznaje, że B. B. S. liczył na „pewne dwa mandaty(!)" z Warszawy; wreszcie pociesza się, że B.B.S. kiedyś „wskrzesi tryumfalnie"... klasową świadomość socjalistyczną, że B. B. S. „musi zwyciężyć".

Spełni się to wszystko tak samo, jak marzenie o 2 mandatach warszawskich.

B.

Wyjaśnienie Magistratu

W związku z przedrukiem notatki z „Wieczoru Warsz." o jakości mleka „Agrilu", Magistrat nadsyła nam następujące wyjaśnienie:

Na wyraźne żądanie Zakładu Wychowawczego im. ks. Boduena „Agril" dostarcza Zakładowi *mleko w stanie surowym. Jako takie — nie jest ono wolne od bakterji, tak jak każde inne mleko.*

Jeżeli zatem w Zakładzie wybuchają epidemje wśród niemowląt, to winy nie może ponosić „Agril", który wielokrotnie przestrzega przed używaniem mleka w stanie nieprzerobionym.

BOJKOTUJCIE WYROBY WEDLA

CIĄGŁY WZROST SOCJALIZMU W SZWECJI

Sztokholm, 17 listopada. (PAT.). W 13-tu miastach Szwecji odbyły się w sobotę i niedzielę wybory do rad miejskich. Pomimo rozbieżności głosów można stwierdzić, że naogół **komuniści i partja ludowa straciły mandaty na korzyść socjalistów. Obrano 160 socjalistów (zyskali 13),** 166 konserwatystów (stracili 5), 52 z partji ludowej (stracili 4), 8 liberałów (zyskali 1), 7 komunistów (stracili 2 mandaty). Należy przypomnieć że w wyborach do rady generalnej, które się odbyły we wrześniu r. b. **socjaliści** i rolnicy zyskali wiele **mandatów ze stratą partji ludowej, liberałów i komunistów.** Konserwatyści osiągnęli w wyborach tych niewielkie zysk'.

Z SĄDÓW

WYROK W SPRAWIE POJEDYNKOWEJ

Wczoraj odbyła się w Sądzie Apelacyjnym rozprawa przeciwko literatowi p. Stanisławowi Strumpf - Wojtkiewiczowi, oskarżonemu o udział w pojedynku, którego wynikiem była śmierć dyr. Aleksandra Zawadzkiego. Jak wiadomo p. Wojtkiewicz był skazany przez Sąd Okręgowy i Apelacyjny na **półtora roku twierdzy.** Wyrok ten był przez Sąd Najwyższy skasowany. Na wczorajszą rozprawę oskarżony zgłosił się bez obrońcy. Zeznawał tylko dodatkowo jeden świadek, major dypl. W. P. Zdzisław Żórawski. Po krótkiej rozprawie Sąd Apelacyjny w składzie: przewodniczącego Alchimowicza i sędziów: Chyczewskiego oraz Różyckiego, zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego **zniżając karę do jednego miesiąca twierdzy.**

PODPISANIE UMOWY O POŻYCZKĘ ZAPAŁCZANĄ

Wczoraj wieczorem podpisana została przez Ministerjum Skarbu ze Spółką do eksploatacji Monopolu Zapałczanego oraz szwedzką spółkę zapałczaną jako gwarantem na Polską Spółkę umowa, która obejmuje : 1) przedłużenie terminu dzierżawy monopolu o 20 lat, t. j. do roku 1966-go oraz zmianę warunków dzierżawy; 2) kontrakt pożyczki na sumę dol. 32.400.000, oprocentowaną na 6.5% rocznie po kursie emisyjnym 93. Umowa powyższa wchodzi w życie po uchwaleniu przez ciała ustawodawcze.

Tyle oficjalny komunikat.

Ogół jednak chciałby dowiedzieć się bliższych szczegółów o zmienionych warunkach umowy i o ciężarach, jakie nałoży nowa pożyczka na skarb i społeczeństwo polskie, uzyskana nazajutrz po „zwycięstwie" jedynki.

KATASTROFA KOPALNIANA

Na jednym z pokładów kopalni Saturn w Zagłębiu Dąbrowskiem na głębokości 200 metrów nastąpił wczoraj wybuch gazów ogniowych. Niektóre chodniki uległy zawaleniu. Dwuch górników pracujących w tym pokładzie, Zakrzewski i Żurka, ulegli prawdopodobnie zatruciu. Podjęta natychmiast akcja ratunkowa, która trwała bez przerwy do poniedziałku do godz. 17-ej nie dała rezultatów. Nie zdołano dotrzeć do miejsca, gdzie przebywają górnicy. Istnieje mała nadzieja wydobycia ich żywych. (PAT).

OMIJAJCIE SKLEPY HANDLUJĄCE TOWARAMI WEDLA

WYJASNIENIE

Dowiadujemy się, że p. Witold Chełmiński nie brał udziału w krwawej strzelaninie w Pruszkowie, podczas której ranionych było kilku bebesowców.

Czasopisma nadesłane

Wyszedł z druku NNr. 24 dwutygodnika **„Wolnomyśliciel Polski";** zawiera on następujące artykuły: **Jan Oścień** — Kult kapłana. **Henryk Wroński** — Zasady katolickiej etyki. **W. Rulikowski** — Watykan a Powstanie Listopadowe. **Kresowiak** — Polonia semper servilis. Kronika. **Marja Wolska** — Z książek. Z prasy. Z Koła Warszawskiego Polskiego Związku Myśli Wolnej.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Królewska 16. Cena pojedyńczego egz. 60 gr.

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA
WARSZAWA, UL. WARECKA 9
TEL. 229.70, P. K. O. 1228

LEKTURA PRZEDWYBORCZA.

DASZYŃSKI I.: Sejm, rząd, król, dyktator	1,60
DASZYŃSKI I.: W pierwszą rocznicę przewrotu majowego	1,—
KAUTSKY K.: Parlamentaryzm i prawodawstwo ludowe	—,60
NIEDZIAŁKOWSKI M. Demokracja Parlamentarna	1.80
PORCZAK M.: Dyktator Józef Piłsudski i „Piłsudczycy"	2,—
PORCZAK M.: Walka o demokrację w Polsce	3,—
Sprawozdanie Sejmowej Komisji Administracyjnej. Teror, Korupcja, Oszustwa wyborcze.	—.50
WINTER R. „Duce". Rzecz o Mussolinim	3.50

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

REKORD PRZESTĘPCZOŚCI W NOWYM YORKU.

Nowy York żyje w strachu od chwili zamachu na J. Diamond'a. W ciągu 30 dni tylko popełniono w Nowym Yorku 89 zbrodni, przyczem 35 osób zostało zabitych, a 54 ciężko ranne. Nie to może jednak napędza tyle strachu nowojorczykom, ile fakt, że policji nie udało się wykryć przestępców ani w jednym wypadku.

CHŁODY W ANGLJI.

W całej **Anglji** panują niezwykłe chłody. W pobliżu **Londynu** temperatura wynosi 9 st. poniżej zera.

STRASZNE MORDERSTWO WE WŁOSZECH.

Donoszą o krwawej zbrodni, dokonanej w miejscowości **Domodossola** przez małżonków **Pelfini** na osobie ich ojca i teścia.

Zięć zamordował swego teścia ciosem sztyletu w brzuch, a następnie wraz z żoną, a córką zabitego obmył ranę, zalepiając otwór woskiem.

Lekarzowi, którego małżonkowie wezwali, oświadczono, że nastąpiła nagła śmierć. Jednakże lekarz, mając podejrzenie, dokonał oględzin ciała i odkrył prawdziwą przyczynę śmierci. Wśród ludności wieśniaczej panuje okropne wzburzenie z powodu dokonanego morderstwa. Zbrodnicza para była odstawiona do więzienia pod silną eskortą karabinierów.

7.000 KM. W POWIETRZU.

Lotnicy francuscy **Bossoutrot i Rossi,** którzy podjęli próbę pobicia rekordu światowego długości i długotrwałości lotu, prawdopodobnie dokonają dziś lądowania. Lotnicy przebyli zgórą 7.000 km.

BOHATER ATLANTYKU ARESZTOWANY POD ZARZUTEM FAŁSZOWANIA PIENIĘDZY.

Dzisiejsze dzienniki poranne przynoszą sensacyjną wiadomość, że na Semeringu został wczoraj aresztowany znany lotnik amerykański Levine, który w lipcu 1927 r. przeleciał wraz z lotnikiem Chamberlainem na samolocie „Columbia" ocean. Levine został aresztowany pod zarzutem zamierzonego fałszerstwa pieniędzy francuskich, mianowicie zamówił on u pewnego rysownika wiedeńskiego sztancę, mającą służyć do podrabiania monet francuskich. Policja otrzymała wiadomość o tych zamierzeniach i śledziła Levina. Aresztowanie nastąpiło kiedy Levine chciał kupić wraz z pewną damą, będącą na Semeringu, bilet kolejowy do Wenecji. Levine oświadcza, że padł ofiarą nieporozumienia i że jest niewinny.

KATASTROFA NA MORZU.

Statek „Brooklyn", wiozący ładunek drzewa do San-Francisco, natknął się na skałę podwodną w pobliżu zatoki Humboldta. Mimo wysłania natychmiastowej pomocy, statek wraz z załogą, liczącą 18 osób, poszedł na dno.

PREZYDENT PERU OSKARŻONY O MORDERSTWO.

Agencja Americana dowiaduje się z Limy, że przed miesiącem lutym przyszłego roku odbędzie się proces przeciwko byłemu prezydentowi Peru, Leguia, jego synowi i kilku innym jeszcze krewnym. Wszyscy wymienieni oskarżeni są o współudział w zabójstwie pierwszego męża obecnej żony eks-prezydenta.

Wiadomości z całego kraju

CIESZYN

PRZED WYBORAMI DO SEJMU ŚLĄSKIEGO

BACZNOŚĆ! WYBORCY ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Główna Komisja Wyborcza dla wyborów do **Sejmu śląskiego** w Cieszynie zatwierdziła już listy kandydatów do sejmu śląskiego na Okręg **Cieszyn - Bielsko - Pszczyna - Rybnik.** Wyborcy socjalistyczni w tym okręgu głosują w powiatach **Cieszyn** i **Bielsko** na Nr. 6, — w powiatach **Rybnik** i **Pszczyna** na Nr. 2. Wybory odbywają się dnia 23 listopada. Do Seimu śląskiego głosują wszyscy **mężczyźni** i kobiety którzy w dniu wyłożenia list wyborczych ukończyli 21 rok życia.

W tym samym dniu odbywają się wybory do **Senatu Rzeczypospolitej.** Wszyscy wyborcy, którzy ukończyli 30 rok życia głosują w całem Województwie na Nr. 22.

WILNO

GRANAT W SEMINARJUM NAUCZYCIELSKIEM

„Dziennik Wileński" donosi, iż w sobotę na podwórzu seminarjum nauczycielskiego w **Burunach,** pow. Oszmiańskiego został rzucony granat ręczny, który eksplodował, nie wyrządzając, dzięki szczególnemu zbiegowi okoliczności, żadnej krzywdy znajdującym się 12 uczniom i dwum nauczycielom. Władze śledcze wszczęły dochodzenie.

BOCHNIA

O UNIFIKACJĘ ADWOKATURY POLSKIEJ

W **Bochni** odbyło się zebranie adwokatów i aplikantów adwokackich, które wypowiedziało się jednogłośnie: **za koniecznością zniesienia ograniczeń, istniejących dotychczas w stosunku do adwokatury małopolskiej, jako pozostałości z czasów zaborczych; za zaprowadzeniem wolnej przesiedlności adwokatów i zrównaniem czasu aplikacji na obszarze całego Państwa.**

Należy zaznaczyć, że w Sejmie znajduje się odnośny projekt ustawy, opracowany przez b. posła tow. **Ciołkosza,** który nie mógł być rozpatrzony wskutek odraczania i zamknięcia Sejmu.

IMPONUJĄCY GMACH PARLAMENTU W IRLANDJI

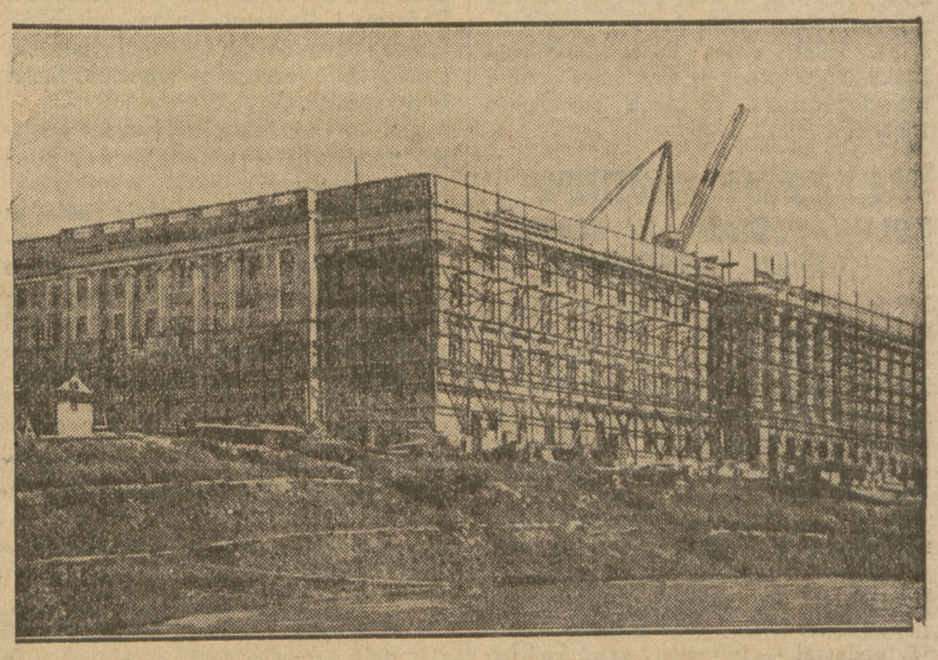

W Irlandji budowany jest obecnie monumentalny gmach Parlamentu. Siedzibą Parlamentu będzie oczywiście stolica państwa.

KONRAD SEIFFERT 32)

PŁONĄCE ŻAGWIE NAD POLSKA

autoryzowany przekład z niemieckiego STANISŁAWA ŁUKOMSKIEGO

Copyright by Księgarnia Robotnicza, Warszawa.

Potem obydwaj zbliżyli się do ogniska. „Słuchaj no, on chce, żeby mu przynajmniej jakiś kwit wydać".

„Daj mu coś".

„Napisz. U mnie to tak długo trwa".

„Nie to mam na myśli. Nie wolno nam wydawać żadnych kwitów, wiesz o tem przecież. Zapłać mu za wóz i konia".

„Nie mogę. Czy Knoblauch, albo Hansen napiszą?"

„Napewno nie. Każ mu przyjść znów jutro zrana. Teraz przecież wszyscy śpią".

Zaczęli znów ze sobą rozmawiać, po polsku, czy też po rosyjsku, Szumny obiecywał mu, że sprawę załatwi nazajutrz zrana, żyd — długi, wąski osobnik o jasno-rudych włosach — uśmiechał się zakłopotany, obracał swą czapkę między palcami, coś wybełkotał; ale Szumny zwrócił już uwagę na coś innego: w kieszeni żyda tkwiła talja kart. Szumny, rozmawiając z żydem, nie spuszczał ani na chwilę oczu z tych kart. W pewnej chwili sięgnął szybko po nie, wyciągnął je żydowi z kieszeni, tknął przerażonemu w sam nos: „Jutro rano, kwit, i na to też. A teraz, marsz!"

Człowiek uśmiechnął się znów, nieśmiało i pobłażliwie, z wyrazem bezgranicznej cierpliwości. Szumny znów mu coś gruntownie klarował, aż wreszcie żyd odszedł.

„Chodź, zagramy".

„Przestępca z ciebie".

„I z ciebie też".

„To nie ja zwędziłem przecież wóz z koniem i talję kart".

„Ale bierzesz udział. Dlaczego bierzesz w tem wszystkiem udział? Idź sobie precz. Idź sobie lepiej do domu".

„Gdybym tylko mógł".

„Gdybyś mógł! Jeżeli nie idziesz do domu, jesteś takim samym przestępcą, jak i ja. A teraz chodź, zagramy".

„Nie mam ochoty. Spać mi się chce. Będziemy musieli wcześnie wyruszyć. Idź także spać".

„Jużem się wyspał. Nie mogę teraz spać, bo tamten zabierze mi jeszcze konia i wóz. Żebyśmy tylko wyruszyli jak najwcześniej. Wtedy będzie już oglądał swój kwit".

„A kto mu go wyda?"

„Kto? Nikt! Jesteśmy na wojnie. A na wojnie można chyba zabrać wóz i konia, gdy są potrzebne. Czyż nie są nam potrzebne?"

„Owszem. Daj mi teraz spokój. Muszę przespać się choć kilka godzin".

Szumny ukucnął przy ognisku, dołożył do żaru drzewa i papieru i sam wziął się do kart. Przed nami, za płotem, tamci szli wciąż jeszcze. Domy wciąż jeszcze płonęły w mieście. Gwiazda polarna wciąż jeszcze krążyła powoli.

Szumny siedział zrana skulony przy wygasłem ognisku. Spał. Trzymał mocno obydwiema rękami karty między kolanami. Kretscham niósł już wodę do parzenia kawy. Knoblauch golił się. Ślepy Heseńczyk gmerał koło swej gojącej się górnej wargi. Pozostali spali jeszcze. Słońce wzeszło. Miasto paliło się jeszcze. Armaty i wozy trzęsły się na drodze, podążając z zachodu do miasta, czoło szarego potoku zbliżało się. Ostatni mieszkańcy zmykali na zachód, obładowani i stękający. A nasz koń zniknął wraz z wozem.

„Szumny, słuchaj, koń z wozem znów zniknął!"

Zerwał się, odrzucił karty precz, pobiegł, przecinając ogród naukos, biegnie szybko, żyd odjeżdża, taka świnia, obwiązał koniowi kopyta gałganami, nie słychać — rozumie się — tętentu, widać tutaj zupełnie wyraźne ślady. To wszystko jest głupstwo, co nam po wozie, wszyscy mają przecież po jednym, i my też musimy mieć wóz, to ci była pijatyka, jeszcze kwadransik tylko, Knoblauch, zdążymy jeszcze na czas, czy nie widziałeś, że wóz odjeżdża, i Kretscham też nie, toć to śmiechu warte, przecież nie chlałeś znawu tak dużo, czy przyprowadzi go z powrotem, wątpię, gdzie go też odszuka, żyd dawno już odjechał.

Przyprowadził go jednak. Zajechał, skręcając wcwał na gościniec. Miał teraz o wiele piękniejszy bat. Strzelał z niego przeraźliwie.

„Teraz ruszać! Ładować! Jeść! Marsz!"

Niebawem nadszedł też i żyd, nieśmiały, uśmiechający się głupio, nieprawdopodobnie rudy i cierpliwy.

„Chce, żeby mu dać kwit. Wszystko mu znów zrzuciłem, bo już załadował, a i czworo dzieci też. Poniewierają się tam w błocie. Hansen, wydaj mu kwit".

„Ani myślę".

W odległości dziesięciu kroków stał długi, wąski żyd. Zdjął znów swą czapkę i trzymał ją w ręku, spoglądał na Szumnego, spoglądał na nas wszystkich, spoglądał na każdego z nas po kolei, nikt z nas nic nie powiedział, każdy jadł i pił, potem spakowaliśmy się, naładowaliśmy chłopski wóz, żyd stał przy tem i przyglądał się, chciał, żeby mu dano kwit, nie dostał go, nikt z nim nie gadał, panowie, żeby to się źle nie skończyło, a jeżeli on pójdzie do brygady, wtedy wpadliśmy, niejeden wtedy powinien wpaść, ja nic nie zrobiłem, kto zwędził wóz, ja bo nie, co mnie to obchodzi, każdy tu robi, co mu się podoba, smutna to historja dla tych ludzi, ten tutaj ma czworo dzieci, co się stanie z nim i jego dziećmi, nikt się o to nie troszczy, a wozu jednak nie dostanie z powrotem, może jednak damy mu kwit, ale co on pocznie z tym kwitem, zda się psu na budę, stul pysk radzę ci, nieraz już robiliśmy tak, my i inni, tak się to właśnie robi.

Wyruszyliśmy wreszcie, Hansen pozostał jeszcze ze swym oddziałem w ogrodzie, ale Szumny, który należał do oddziału Hansena, chciał się przyłączyć do nas na stałe, przede wszystkiem, aby móc zabezpieczyć wóz i konia.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

KOMITET WYKONAWCZY. W środę, dn. 19 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

KOŁO IM. L. WARYŃSKIEGO (Warecka 7). We czwartek dnia 20 b. m. o godz. 7.30 wiecz. ogólne zebranie członków Koła z referatem tow. J. Possartówny „O Ludwiku Waryńskim".

Ruch kult.-oświatowy

TOWARZYSTWO KLUBÓW KOBIET PRACUJĄCYCH. Kursy kroju i szycia rozpoczęte. Jest jeszcze parę miejsc, ale trzeba się zaraz zapisać na Chłodnej 29 w lokalu Spółdzielni Spożywców od 5—8.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

STARSZY MONTER TELEGR. I TELEF. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Specjalność: praca biurowa, projektowanie kosztorysów, montaż aparatów Morsego, radjodbiorników, instalacja sygnalizacji domowej, alarmowej, pożarowej, urządzeń kontrolujących i t. p. 10-letnia praktyka w instytucji państwowej. Oferty pod „Energja" do „Robotnika".

MŁODE DWIE SIOSTRY, które się znajdują w bardzo krytycznym położeniu proszą Szanownych Czytelników o jakąkolwiek pracę. Łaskawe oferty „Dla sióstr" do Administracji „Robotnika".

MAGISTER PRAWA UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Wynagrodzenie 120 zł. mies. Najchętniej u adwokata. Referencje poważne. Prowincja niewykluczona. Adres: Ś-to Jerska 18 m. 64.

STUDENT uczy dzieci, przygotowuje do gimnazjum, pomoc w młodszych klasach. Łaskawe oferty do Redakcji „Robotnika" — sub. „Student".

MŁODZIENIEC posiadający wykształcenie średnie, poszukuje zajęcia w charakterze praktykanta biurowego. Posiada referencje. Oferty pod „Praktykant" do Redakcji „Robotnika".

STUDENTKA wyższych semestrów, wykwalifikowana nauczycielka, przyjmie korepetycje. Uczy dorosłych. Specjalność: polski, niemiecki, matematyka. Dzwonić 264-54, godz. 2 — 4.

MAGISTER PRAWA UNIW. WARSZ. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Pożądane u adwokata. Wymagania b. skromne. Oferty do redakcji pod „Z. K."

SŁUŻĄCE TANIE do pracy domowej i do gospodarstwa wiejskiego dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy Niemowlęta". Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8/10 mieszk. 26. Codziennie od 11-ej do 4-ej.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11,58 — 12,10. Sygnał czasu, 12,10 — 13,10. Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10. Komunikat meteorologiczny. 13,25 — 14,30. Przerwa. 14,30 — 14,55. Radjokronika. 15,00 — 15,20. Komunikat gospodarrzy. 15,20 — 15,35. Przerwa. 15,35 — 15,50. Komunikat harcerski. 15,50 — 16,10. „O celach i zadaniach medycyny popularnej" — wygł. dr. H. Mierzecki. 16,15 — 16,45. Kwadrans dla najmłodszych. Program dla dzieci starszych. 16,45 — 17,15. Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 — 17,40. „Płomienny bohater Śląska w średniowieczu — Janek Odrowąż z Kamienicy" — wygł. p. J. Langman. 17,45. Koncert orkiestry. 18,45 — 19,10. Rozmaitości. 19,10. Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,25 — 19,35. Muzyka z płyt gramofonowych. 19,55. Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 — 20,15. Odczyt p. t. „O życiu domowem w Warszawie w dawnych wiekach" — wygł. prof. H. Mościcki. 20.15. Odczyt o Ryszardzie Straussie wygł. ks. prof. H. Fajcht. 20,30. Koncert wieczorny. 22,00. Inż. E. Porębski wygł. feljeton p. t. „W podziemiach". 22.15 — 22,35. Płyty gramofonowe. 22,50 — 23.00. Komunikaty. 23,00 — 24,00. Muzyka taneczna.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. S. JERMUŁOWICZ
SEKSUOLOG
Choroby, niedomoga i zaburzenia sfery płciowej.
SZKOLNA 8. Przyjmuje 1—2 i 5—7.

Dr. Z. FAJNCYN
Leszno 36.
Specjalista chorób wenerycznych płciowych i skórnych. Analizy krwi
Przyjm. 9 r. — 9 w.

DR. A. LESZCZYNSKI
b. Ordynator Kliniki Uniwersyteckiej Szp. Ś-go Łazarza
Weneryczne, skórne i niemoc płciowa
Przyjmuje: WOLSKA 42 m. 3b. od 3 do 5.30
Marszałkowska 142 do 12 i od 6-8 w.

Kronika stołeczna

NADESZŁY ZIMNA.

Wydane już zostały zarządzenia przed ślizgawicą.

W związku z mrozem i śniegiem oraz ślizgawicą zostało wydane zarządzenie, aby dozorcy domów posypywali chodniki, szczególnie w czasie nagłej ślizgawicy, piaskiem lub popiołem, oraz miejsca na jezdniach przy przystankach tramwajowych. Niestosujący się do rozporządzenia będą karani.

Zarząd tramwajów miejskich przystąpił już do zakładania na stopniach wagonów drewnianych deszczułek, które chronią pasażerów przed ślizgawicą przy wsiadaniu lub wysiadaniu z wagonów.

REKLAMA PARYSKA W WARSZAWIE.

Inspektorat artystyczny magistratu zatwierdził złożony przez jeden z większych domów towarowych projekt urządzenia reklamy świetlnej, pomyślany na sposób reklam, stosowanych przez paryskie domy handlowe (naprz. Louvre). Będzie to reklama ruchoma, zajmująca dużą część elewacji, pomyślana na tematy świąteczne, reklama taka będzie zastosowana po raz pierwszy w Warszawie.

PRZENIESIENIE VII OBWODU INSPEKCJI PRACY.

Obwód VII inspekcji pracy, obejmujący powiaty: warszawski, radzymiński i mińsko - mazowiecki, przeniesiony jest z dniem 17 b. m., z Al. Jerozolimskiej 6 na ul. Marszałkowską 84. Drugi okręg inspekcji pracy, wraz z obwodami XI i VIII, pozostał w dotychczasowym lokalu w Al. Jerozolimskiej 6.

PRZERWANIE ROBÓT BUDOWLANYCH.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu budowlanego magistratu zdecydowano przerwać roboty budowlane z powodu nastania silnych przymrozków nocnych, które mogłyby odbić się ujemnie na robotach, zwłaszcza betonowych. Kontynuowane będą tylko te roboty, które ze względów atmosferycznych mogą być prowadzone bez narażenia budowli na jakiekolwiek ewentualne uszkodzenia.

UPRZĄTANIE ULIC PO WYBORACH.

Z. O. M. szybko uporał się z uprzątaniem ulic, zaśmieconych ulotkami wyborczemi w dniu głosowania do Sejmu, jakkolwiek pracy tej przeszkadzał silny wiatr, który roznosił stosy ulotek na wszystkie strony. W ciągu dnia przybyła jednak dla Z. O. M. nowa praca, wskutek tego że rozpoczęło się zeskrobywanie afiszów wyborczych z murów, na skutek zarządzenia policji.

SZERZY SIĘ ODRA.

Statystyka chorych zakaźnych za ub. tydzień od 9 do 15 b. m. wykazuje wzrost wypadków zachorowań na odrę. Zanotowano 53 takie wypadki, podczas gdy w poprzednim tygodniu 32. Zanotowano również wzrost zachorowań na gruźlicę, wyrażający się cyfrą 73, czyli o 29 większą niż poprzedniego tygodnia.

NIESAMOWITE SKOKI Z BALKONU NA BALKON

PRZYGODY LUNATYKA

Nocy ubiegłej o godz. 2 lokatorzy 4-piętrowego domu przy ul. Jagiellońskiej 12 byli świadkami niezwykłych przygód lunatyka. Oto zamieszkujący tam 23-letni Feliks Szelągowski, stolarz, otworzył okno mieszkania swego na 4 piętrze od ulicy i wyskoczył. Lecąc, uchwycił się balkonu 3 piętra, chwilę zawisł na balustradzie, i rozbujawszy się, jak gimnastyk na trapezie skoczył na pomost balkonu na 2 piętrze. Odgłos skoku zaalarmował właściciela mieszkania, który sądząc, że to złodziej, usiłuje zakraść się, zaalarmował dozorcę domu i wybiegłszy na balkon, schwytał Szelągowskiego. Wówczas okazało się, iż rzekomym złodziejem jest lokator tegoż domu. Doprowadzony do przytomności lunatyk nie pamiętał nic, co się z nim działo. Lekarz Pogotowia stwierdził liczne rany cięto-tłuczone obu przedramion prawego uda. Po opatrunku, S. pozostał w mieszkaniu pod opieką domowników. Zaznaczyć należy, iż S. jest lunatykiem i cała przygoda, z której na szczęście wyszedł bez poważniejszego szwanku, wynikła na tem tle.

SAMOBÓJSTWO

Nocy ub. około godz. 4-ej rieliczni przechodnie i dozorcy domowi na ul. Marszałkowskiej w pobliżu Wilczej zaalarmowani zostali odgłosem wystrzału rewolwerowego. Jak się okazało we wnęce bramy domu (Marszałkowska 73) postrzelił się w klatkę piersiową 30-letni Stanisław Kołodzian bez zajęcia.

WYPADEK PRZY PRACY

Na 6 posterunku kolejowym dworca Warszawa - Główna - towarowa, kolejarz, 23-letni Wiktor Hawryłkiewicz (Brwinów) został uderzony szajbą, doznając poszarpania prawej stopy. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala na Czyste.

POŻARY

W domu przy ul. Muranowskiej 16 w mieszkaniu Hersza Pytki pozostawione bez dozoru dzieci, bawiąc się zapałkami, zapaliły firanki. Domownicy przed przybyciem I oddziału straży ogień ugasili.

Przy ul. Wspólnej 66 w mieszkaniu właściciela domu, Wacława Rago, wskutek krótkiego spięcia przewodników elektrycznych, wynikł pożar. Pogotowie III oddziału straży po wykręceniu korków, usunęło grożące niebezpieczeństwo.

Nocy ubiegłej zaalarmowano IV oddział straży ogniowej wiadomością o pożarze wynikłym w zakładzie bednarskim Józefata Habicha przy ul. Grzybowskiej 38. Po przybyciu na miejsce okazało się, że palą się sadze, wskutek zanieczyszczenia przewodów kominowych. Strażacy usunęli grożące niebezpieczeństwo pożaru.

POPARZENIE

37-letni Leon Minc, kupiec (Solna 16), przechodząc ul. Nowy Świat zapalił zapałkę do papierosa. Uczynił to tak niefortunnie, że nastąpił wybuch całego pudełka, wskutek czego doznał poparzenia I i II stopnia prawej dłoni. Poszwankowany otrzymał pomoc w ambulatorjum Pogotowia.

ZE SPORTU

ECHA MECZU BOKSERSKIEGO WARSZAWA — ŁÓDŹ

Zarząd Warsz. Okr. Zw. Bokserskiego zawiadamia, że pogłoski o zdyskwalifikowaniu Gossa za rzekome nieprawidłowe uderzenie Wolińskiego na meczu Łódź — Warszawa nie odpowiadają prawdzie, gdyż tak zawodnik Woliński, jak i sekundant Łodzi po walce i po zawodach nie reklamowali nieprawidłowego ciosu, co według regulaminu należy uczynić, zaś lekarz obecny na zawodach stwierdził tylko oszołomienie Wolińskiego przez uderzenie w szczękę, a o nieprawidłowym ciosie nie było mowy.

NIEDZIELNE MECZE LIGOWE O WEJŚCIE DO LIGI

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się szereg meczów ligowych, a mianowicie w Warszawie Warszawianka — Warta (na stadjonie Legji o godz. 11,30), w Krakowie Cracovia — Czarni, we Lwowie Pogoń — Garbarnia, a w Łodzi ŁTSG.— Ruch.

O wejście do Ligi grają w niedzielę: Legja — Lechja w Poznaniu i 82 p. p. — AKS. w Brześciu.

***

Mecz ligowy w Warszawie pomiędzy Warszawianką i Wartą będzie miał duże znaczenie, gdyż o ile Warszawianka mecz ten zdoła wygrać, a jednocześnie ŁTSG. przegra z Ruchem, to drużyna stołeczna utrzyma się wtedy w Lidze, zaś spadnie ŁTSG.

BOCHEŃSKI STARTUJE W GANDAWIE

Na zawodach pływackich w Gandawie Bocheński wziął udział w meczu waterpolowym Gand SC. contra Bruges z wynikiem 6:0, przyczem Bocheński strzelił jedną bramkę.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
O 8 wiecz. „Cyganerja"

Narodowy
o 8 w. „Młody las"

Nowy
o 8 w. „Nowa umowa małżeńska"

Letni
o 8 w. „Nie rzucaj mnie madame"

TEATR „ATENEUM" (ul. Czerwonego Krzyża 20) gra dziś i codziennie „Ulicę" E. Rice'a, której premjera była entuzjastycznie przyjęta przez publiczność i krytykę.

TEATR WIELKI. Dziś „Cyganerja".

TEATR NARODOWY: Dziś „Młody las".

TEATR LETNI. Dziś „Nie rzucaj mnie madame".

TEATR NOWY. Dziś „Nowa umowa małżeńska".

TEATR POLSKI. Codziennie „Gra miłości i śmierci".

TEATR MAŁY. Codziennie „Lekarz bezdomny".

TEATR „QUI PRO QUO". Dziś rewja p. t. „Czysta wyborowa" z Hanką Ordonówną na czele.

TEATR „MORSKIE OKO" (Jasna 3). „Złote szaleństwo".

WESOŁY WIECZÓR. Codziennie rewja „Tańcowały dwa Michały".

TEATR „OPERETKA WARSZAWSKA". Dziś i codziennie „Ptasznik z Tyrolu".

TEATR REWJI „NOWY ANANAS". Codziennie rewja „Chcę mieć Bobo".

„WESOŁY KĄCIK". Codziennie „Czy pani ma już automat?"

TEATR „JASKÓŁKA", Chłodna 49. Dziś o godz. 8-ej wiecz. komedja Wł. Perzyńskiego „Szczęście Frania".

MIGNON (Marszałkowska 81b). Codziennie „Lucyper w Warszawie".

TEATR
OPERETKA WARSZAWSKA
MOKOTOWSKA 73
„PTASZNIK z TYROLU"
Operetka w 3-ch aktach muz. K. ZELLERA.
Pocz. g. 8 w. Ceny od 10 do 1.50

TABELA WYGANYCH XXII LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia padły następujące główniejsze wygrane:

Zł. 10.000 Nr. 15597.
Po zł. 5.000 Nr. Nr. 169021, 190373.
Po zł. 2.000 Nr. Nr. 99119, 103620.
Po zł. 1.000 Nr. Nr.: 20265, 22895, 199604.
Po zł. 500 Nr. Nr.: 28797, 39907, 105977, 125975, 154514, 164386.
Po zł. 400 Nr. Nr.: 13111, 46200, 55603, 86429, 95877, 101787, 108554, 109872, 112848, 117716, 121515, 165576, 175386, 181417, 182011.
Po zł. 200 Nr. Nr.: 19704, 34750, 35950, 60787, 64232, 64696, 820040, 94156, 102887, 116958, 119418, 125471 134586, 144194, 158172, 169242, 172011, 175065, 175934, 191743, 191989, 196418, 199174.
Po zł. 150 Nr. Nr.: 2393, 3174, 4305, 5094, 6378, 896, 11148, 13432, 15722, 20272, 565, 24583, 25750, 26572, 672, 28496, 38692, 40484, 43783, 47971, 52548, 54797, 60450, 62933, 63102, 66217, 66249, 735, 759, 69862, 74686, 826, 78039, 80631, 85047, 8[illegible]93. 95195, 97143, 98313, 109047, 109471, 501, 112768, 115705, 117201, 922 118440, 120731, 126170, 131980, 132075, 133487, 134074, 134686, 135456, 136367, 138895, 144821, 149325, 150496, 158540, 871, 162265. 167117, 168856, 169680, 171088, 176349, 578, 177160, 178497, 788, 182204, 184032, 673, 185145, 189306, 191555, 196753, 198880, 201056, 202599, 203881, 207229, 942, 208956, 209216.

NA CZASIE

Postępujące z dniem każdym zrozumienie znaczenia oszczędności i konieczność stosowania jej zasad w życiu codziennem znajduje coraz więcej zwolenników. Bezpowrotnie minęły czasy, kiedy ludzie w obawie o wartość posiadanych pieniędzy spieszyli wydatkować je często nieprodukcyjnie, byle tylko nie narazić się na skutki dewaluacji.

Mocny i trwały nasz złoty, zabezpieczony całkowicie posiadanym przez Bank Polski kruszcem złotym, daje obecnie całkowitą rękojmię bezpieczeństwa i gwarancję swoim posiadaczom, co w dalszej konsekwencji sprzyja rozwojowi cnoty oszczędności.

To też daje się zauważyć silny rozwój idei tej w najszerszych rzeszach społeczeństwa.

W ugruntowaniu rozumnych zasad oszczędności polegających nietylko na odkładaniu części zarobków, ale i na rozumnem lokowaniu oszczędności, współpracują ze sobą liczne organizacje społeczne, nie brak jest również inicjatywy prywatnej.

Ostatnio ukazała się „Książeczka Kobiety Współczesnej" na rok 1931, w której prócz zwykłych rubryk gospodarczych, bardzo pomysłowo ułożonych, znajdą również nasze Panie specjalny rozdział, poświęcony dziedzinie oszczędności ze wskazówkami, jak niemi rządzić należy. Dodatni ten objaw, powstały z inicjatywy prywatnej, należy powitać z uznaniem.

STAN POGODY

DZIŚ POGODNIE.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Naogół dość pogodnie, rankiem mglisto; w nocy większe przymrozki, w ciągu dnia w pobliżu 0 przy słabych wiatrach miejscowych.

Co wyświetlają kina?

Atlantic: „Moje słoneczko".
Apollo: „Na Sybir" (polski dźwiękowiec).
Capitol: Światła i cienie macierzyństwa".
Casino: „Janko muzykant" (polski film dźwiękowy).
Colosseum: „Żółtolicy kapitan".
Colosseum (mała sala): „Cyrk".
Filharmonja: „Pod dachami Paryża".
Kometa: „Królowa bez korony".
Majestic: „Pod dachami Paryża".
Miejski: „Pieśń żywiołów".
Pola Negri Palace: „Niebezpieczny romans (polski film dźwiękowy).
Palace: „Za kulisami kabaretu".
Pan: „Światła i cienie macierzyństwa".
Splendid: „Neapol śpiewające miasto".
Stylowy: „Raj zakochanych".
Światowid: „Parada miłości".
Tęcza: „Król żebraków".
Uranja: „Rycerze ognia".
Wisła: „Pan Tadeusz".
Znicz: „Grzeszna miłość".
Astra: „Szatan w jedwabiach".
Cristal: „Upiory Stepów".
Czary: „Noc szalońca".
Forum: „Krwawy porachunek".
Glob: „Córka wodza".
Heljos: „Moralność pani Dulskiej".
Hollywood: „Girlsy Paryża".
Lux: „Sygnał wśród burzy".
Maska: „Czerwona szabla".
Mewa: „Biedny gigolo".
Petit Trianon: „Śpiewak z Montparnase".
Riviera: „Coraz prędzej".
Świt: „Rio Rita".
Sokół: „Powojenny mężczyzna".
Tombola: „Tajemnice Hawanny" i „Romans współczesnej panny".
Kino „Ton" (Puławska 39). „Kobieta i żywioł".
Uciecha: „Rozkosze niebezpieczeństwa".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Waluty: Dol. St. Zjedn. 8,92½ (sprzeda: 8,94½, kupno 8,90½).

Dewizy: Holandja 359,02. Kopenhaga 238,57. Londyn 43,32¾. Paryż 35,04. Praga 26,45. Szwajcarja 172,95. Włochy 46,71½. Wiedeń 125,60.

Nowe Pole pracy dla tysięcy ludzi!!
przy Autobusach Komunikacji Międzymiastowej
daje 4.000 autobusów kursujących!!
Potrzeba konduktorów i kierowców!!
Zapiszcie się zaraz na
KURSY
Przedsiębiorców Konduktorów i Kierowców Autobusowych
założone przez Centralny Związek Właścicieli Autobusów Rzplitej Polskiej
Warszawa, Chmielna 7, tel. 271-61

ogłoszenia drobne

Akuszerka Ring przyjmuje panie, udziela porad. Wieloletnia praktyka. Niezamożnym ustępstwo — Widok 22

PATEFONY, PARLOFONY, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach, po cenach najniższych, poleca Feigenbaum, Bielańska 1.

MEBLE — staniały. Największy wybór. Najniższe ceny. Gotówką. Ratami. „FLORYDA" Chmielna 41 róg Marszałkowskiej Posiadamy różne rodzaje tapczanów.

Place okazyjnie za Targówkiem po 1.25 za łokieć kwadratowy na dwuletnie spłaty. Wiadomość tel. 23-66

PREZERWATYWY gwarantowanej dobroci, absolutnie pewne, idealnie cienkie. „Flammarion", Marszałkowska 96

ŚWIAT EKRANU

DOLLY HAAS i GUSTL GESTETTENBAUR
w filmie dźwiękowym Ufy „Dolly robi karjerę“.

SZOWINIZM NACJONALISTYCZNY HULA

W Wiedniu w czasie wyświetlania filmu p. t. „Dwa światy“ rozegrały się w jednym z kinoteatrów wielkie awantury, albówiem w obrazie tym przedstawiającym romans oficera austrjackiego z żydówką ten oficer przedstawiony został w świetle niekorzystnym.. Cenzura uznała obraz za „bezpieczny“ do wyświetlania, a publiczność... chciała demolować kino. Skończyło się na wielu aresztowaniach.

POLA NEGRI PALACE
Wierzbowa 7 Pocz. o 4, 6, 8, 10
Nieodwołalnie ostatnie 2 dni
„Niebezpieczny Romans“
w roli główn.: BOGUSŁAW SAMBORSKI
NADPROGRAM
najnowszy dodatek dźwiękowy
ceny od 1 zł.

KINO FILHARMONJA JASNA 5
pocz. seansów 6, 8 i 10
TRIUMF Londynu, Berlina i Wiednia
„POD DACHAMI PARYŻA“
Najwspanialszy film dźwiękowy
W rolach głównych:
ALBERT PREJEAN I POLA ILLERY
Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne.

„Światowid“
Marszałk. 111 p. 3.30 ost. 9.30
Największy film świata
PARADA MIŁOŚCI
z Maurice CHEVALIER
Reż. Ernesta Lubitscha

KINO ATLANTIC
Chmielna 33. Początek 4 6, 8, 10.15
NAJWIĘKSZY FILM SEZONU
p. t.
„MOJE SŁONECZKO“
Z JANET GAYNOR
I CHARLES FARRELEM
w rolach głównych

KINO-REWJA ZNICZ
ŚNIADECKICH 5, TEL. 11405
Dziś premjera i dni następnych
„GRZESZNA MIŁOŚĆ“
pg. powieści Andrzeja Struga; w rolach głównych: Jadwiga Smosarska, Zofja Batycka, Tadeusz Wesołowski, Witold Kuncewicz i inni: Na scenie: Błażek opętany i Podejrzana osoba z udziałem całego zespołu pod kier. I. Truszkowskiego.
Ceny miejsc od 1 zł.
Początek o godzinie 5 popoł.

CHÓR KASZUBSKI W „WIETRZE OD MORZA“

Wielką rewelacją w „Wietrze od morza“ będzie strona dźwiękowa tego filmu .W chwili obecnej pracuje nad synchronizacją filmu cały sztab sił muzycznych pod kierownictwem kompozytora — Jana Maklakiewicza. Do synchronizacji zaangażowano pełną orkiestrę Filharmonji warszawskiej, którą prowadzić będzie dyrygent Wilkomirski. Niezwykle ciekawie wypadł chór kaszubski, który śpiewa piękne pieśni. W tym celu do Warszawy sprowadzono kilkudziesięciu rybaków z Pomorza.

Djalog i pieśni wypadły niezwykle harmonijnie. Do wszystkich pieśni słowa napisał Marjan Hemar. Niezwykły urok posiada boston, śpiewany przez Marję Malicką. Ewenementem będzie djalog pomiędzy Junoszą a Brodziszem, starym emerytowanym generałem pruskim a jego wnukiem, synem Polki — gdzie pierwszy apoteozuje zaborczą politykę militarną Prus — drugi płomiennemi słowami potępia piekło wojny.

W „Wietrze od morza“ tło akcji stanowi morze. Morze jest aktorem.... Żywioł został sfilmowany w najrozmaitszych ujęciach. Spienione bałwany rozbijają się przed oczami widza, to znów podziw budzi pełny majestatu spokój lazurowowej powierzchni. Z wód szarego Bałtyku wydobyli realizatorzy potężną pieśń bez słów.

KINA DŹWIĘKOWE W NIEMCZECH

W Niemczech istnieje, jak podaje prasa 634 kina dźwiękowe, z których wszystkie prawie posiadają aparatury niemieckie, bojkotując aparatury amerykańskie.

LEW AYRES i BEN ALEXANDER
w filmie „Na zachodzie bez zmian“.

CENZURA SZALEJE

W Szwecji cenzura zabroniła wyświetlania sowieckiego filmu p. t. „Nowy Babilon“, w Niemczech cenzura opierała się przez dłuższy czas nie chcąc udzielić zezwolenia na wyświetlanie filmu p. t. „Na zachodzie bez zmian“, (który obecnie ma już podobno się ukazać w Berlinie) na Węgrzech zabroniono grać angielski film p. t. „Postrach salonów“. Jednym słowem wszędzie to samo... cenzura szaleje.

ŚMIERĆ Z RAKIETĄ W RĘKU

Zmarły niedawno doskonały artysta filmowy Milton Sills zmarł nagle na serce na placu tenisowym, albowiem jako aktor filmowy musiał dbać o swoją „formę“ i z pasją uprawiał, mimo zakazów lekarzy wszystkie sporty. Ostatnio wielki artysta, wskutek przepracowania denerwującą pracą przed objektywem zapadł ciężko na zdrowiu, a nie licząc się ze zdaniem lekarzy nie chciał porzucić pracy ani też treningów.

DŹWIĘKOWE KINO
CASINO — Nowy-Świat 50
Pocz. o g. 6, 8, 10
W sobotę i niedzielę początek o godz. 4-ej.
DZIS
Wielki polski film dźwiękowy
„Janko Muzykant“
na tle noweli H. Sienkiewicza
w rolach gł.:
MARJA MALICKA I WITOLD CONTI

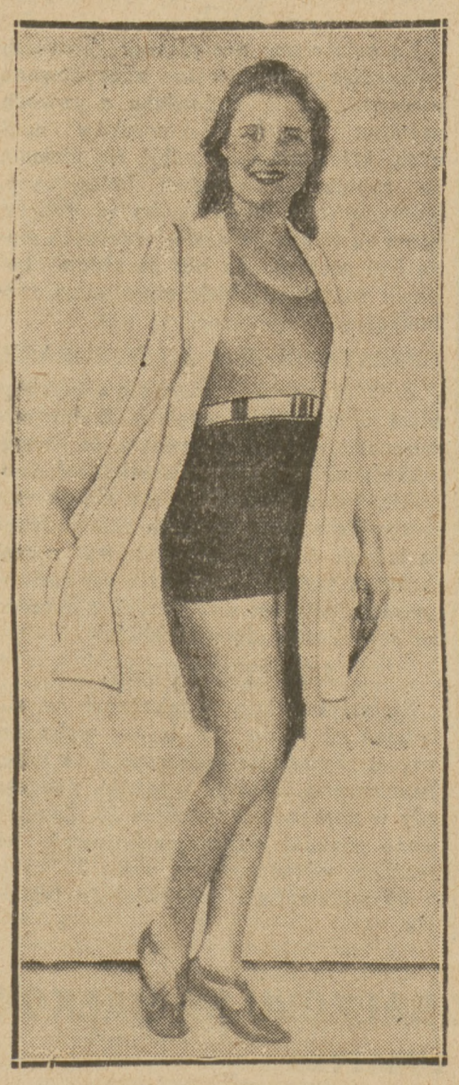

JEANETTE LOFF
główna bohaterka filmu Universal „Król jazzu“.

CASINO „JANKO MUZYKANT“

Z pośród polskich dźwiękowców ten ostatni należy, obok „Sybiru“ do najlepszych. Jest miły równie dla oka, jak i dla ucha, a starannie opracowana, na czysto polskich motywach osnuta ilustracja muzyczna daje obrazowi wybitnie indywidualny charakter tak ważny w obrazach dźwiękowych.

Scenarjusz, osnuty na tle noweli Sienkiewicza, która jest tematem pierwszej części obrazu, oznacza się dość dużą zwięzłością i posiada wiele cech dobrego scenarjusza, szkoda jedynie, iż dostał się doń cały szereg szczegółów zgoła niepotrzebnych, jak np. „bunt w więzieniu“, który wypadł równie blado, jak i bezsensownie, a wynikające właśnie z powodu owego „buntu“ poszukiwanie Janka przez agenta policji kryminalnej wygląda nieco operetkowo.

Bardzo poważnym atutem obrazu są prześliczne zdjęcia, i cały szereg scenek rodzajowych, co ogromnie wpływa na dodatnie wrażenie całości filmu. Zwłaszcza sceny wesołe, nagrane zresztą po mistrzowsku przez doskonałą parę naszych komików Dymszę i Krukowskiego wypadły doskonale i publiczność gorącemi oklaskami przerywa akcję, wyrażając swój podziw. Scena na Kercelaku jest doskonała.

Z pośród wykonawców na pierwszem miejscu należy wymienić najmłodszego polskiego gwiazdora, 12-letniego Stefka Rogulskiego. Chłopiec ten prócz wybitnie fotogenicznej urody posiada olbrzymie wyczucie ekranu, i duże zadatki na dobrego artystę. O ile nie zmanjeruje się i będzie nad sobą pracował, może kiedyś stać się wielkim i słynnym artystą.

Drugim doskonałym nabytkiem dla polskiego ekranu jest p. Witold Conti, który prócz dobrej mimiki, odrazu w debiucie swym na polskim ekranie (pan Conti grał już w filmach francuskich) zyskał sympatję publiczności zarówno miłym głosem, jak i doskonałą grą na skrzypcach.

P. Malicka grała poprawnie, chociaż była jakby skrępowana rolą. Pan Żabczyński jest nieco monotonnym w mimice i zadużo „aplikuje“ min ponurych i nadąsanych.

Obraz podoba się i jako dobrze zrobiony, a posiadający pewną indywidualność, może liczyć na powodzenie nawet zagranicą. **Ika.**

FILHARMONJA—MAJESTIC „POD DACHAMI PARYŻA“

Pisaliśmy już kiedyś, z okazji pokazu prasowego o tym obrazie. Dziś możemy tylko powtórzyć to samo: jest to prześliczny dźwiękowiec i doskonały film. Zalety filmu niemego, jako to doskonała reżyserja, inteligentny, subtelny pod względem psychologicznym scenarjusz, świetna gra aktorów, którzy są aktorami filmowymi, a nie artystami operowymi, którzy śpiewają... i nie wiedzą np. jak się ruszać, co przeciętnego nawet widza doprowadzić może do białej gorączki, łączą się tutaj z wysokiemi zaletami dźwiękowca, który daje nietylko prześliczne i doskonale nagrane piosenki, ale oddając cały szereg scen pełno dźwiękowych, stwarza maksimum bezpośredniości, co podnosi oczywiście w sposób niebywały wrażenie filmu.

Film, którego tematem jest życie, tych co mieszkają pod dachami, chwyta za serce szczerością i prostotą. Niema w nim żadnej nieprawdopodobnej historji, niema nic sztucznego, jest urywek prawdziwego życia żywych, prawdziwych ludzi, nie tych, co są przeważnie bohaterami filmów, chorujących na nudy miljarderów, lecz ciężko pracujących i ciężko przez życie doświadczanych mieszkańców podniebnych mieszkanek robotniczej dzielnicy Paryża.

Dużo możnaby mówić o tym filmie, a chcąc powiedzieć krótko, powiem tylko: obok „Białych cieni“ i „Poganina“ jest to dźwiękowiec, który może nawrócić największych wrogów udźwiękowionej niemej Muzy. Niech zresztą każdy pójdzie i przekona się. Takiej sceny, jak walka koło torów kolejowych, dotąd nie widziano jeszcze i nie słyszano. **Ika.**

LUDWIK FRIETSCHE i KARCZMAREK
w filmie polskim „Serce na ulicy“.

ŁÓDŹ PODWODNA W ATELIER

W „Wietrze od morza“ duża część akcji rozgrywa się wewnątrz łodzi podwodnej. Szkielet łodzi podwodnej został wybudowany w stoczni gdyńskiej i brał udział w zdjęciach na morzu razem z łodziami podwodnemi duńskiemi, które wówczas gościły na polskiem morzu. Natomiast w atelier wybudowano monumentalne wnętrze łodzi podwodnej. Reżyser Kazimierz Czyński zaprosił do współpracy z architektem Norrisem doradców fachowych, którzy są „podwodnikami“ i odbyli dłuższe praktyki na zagranicznych łodziach podwodnych. Budowa trwała tydzień. Wybudowano oddział rufowy, dziobowy, maszynowy i przedziały oficerskie. Koszt budowy przekroczył 40.000 złotych. Jak twierdzą fachowcy jest to najlepsze z pośród wszystkich oglądanych dotychczas na filmach wnętrze łodzi podwodnej.

Najtańsze Kino dźwiękowe
COLOSSEUM NOWY-ŚWIAT 19
Pocz. o g. 6-ej
Mongoł INKISZYNIEW
bohater filmu „Burza nad Azją“ jako
ŻÓŁTOLICY KAPITAN
W Małej Sali pocz. godz. 4
CYRK Z CHAPLINEM
Ceny zł. 1 i zł. 1,50. Dla młodzieży dozwolone

„NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN“.
Scena z filmu zrealizowanego przez wytwórnię „Universal“ wg. głośnej powieści Remarque'a.

„POCZĄTEK“ BRYGIDY HELM

Brygida Helm najlepsza europejska „wampirzyca“ wcale nie miała zamiaru poświęcić się ekranowi. Po ukończeniu gimnazjum marzyła o zostaniu nauczycielką i interesowała się astronomją. Przypadkowo w tramwaju dostrzegł ją słynny niemiecki reżyser Lang, który właśnie poszukiwał gwiazdy do „Metropolis“. Oczarowany oryginalną urodą Brygidy Lang wręczył jej matce bilet wizytowy prosząc o odwiedzenie go w atelier. Brygida Helm jest tedy jedyną z nielicznych gwiazd, które odrazu weszły na ekran jako gwiazdy a nie jako statystki.

Dźwiękowy-Kinoteatr MIEJSKI
Długa 25 Hipoteczna 4
Początek o godz. 6.30
Soboty i niedzielę o godz. 5 p. p.
PIEŚŃ ŻYWIOŁÓW
z udziałem
LUPE VELEZ I GARRY COOPER
PARAMAUNT NADPROGRAM

Najwytworniejsze Kino Dźwiękowe Stolicy
Majestic
Nowy-Swiat 43 początek 6, ost. 10
w niedziele i święta pocz. 4,
Najpiękniejsze arcydzieło dźwiękowej produkcji
„POD DACHAMI PARYŻA“
Wzruszający dramat, opisujący walki i miłostki Paryża. W rolach główn.
ALBERT PREJEAN, POLA ILLERY, GASTON HODOT
Bilety ulgowe i bezpłatne nieważne

KINO-TEATR KOMETA Chłodna 49 Tel. 48-51
KRÓLOWA BEZ KORONY
w rolach głównych:
CORINNE, GRIFFITH I WIKTOR VARCONYI.
Na scenie występy artystów:
Nina Bielicz, Henio Domański, Kazimierz Chrzanowski, Stanisława Balceżakówna, Konrad Ostrowski Irena Topolnicka, Adam Daal oraz Girls baletu Ostrowskiego.

KINO „WISŁA“ TAMKA 34
vis a vis Cyrku
W 100 letnią rocznicę wyjazdu Chopina z Polski wyświetla film p. t.
„Miłość i łzy Chopena“
na scenie
HUMORYSTA DERBIER
CENY OD 1 ZŁ. Początek 4, 6, 8, 10.

DŹWIĘKOWE KINO
„TĘCZA“
Przejazd 9 pocz. 6 ost. 10.15
Ostatnie 2 dni
KROL ŻEBRAKÓW
najpotężniejsze arcydzieło dźwiękowe
z
DENIS KING
i Ivanette MAC DONALD
Ze względów artyst. dla młodz. dozwolone
Ceny miejsc 1 Zł. i 1.50

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika“, Warecka 7.